POGODA
Dzisiaj słonecznie i ciepło, najwyższa temperatura do 85 F (30 C), wiatry południowo-wschodnie z prędkością od 10 do 15 mil na godzinę.
Jutro częściowe zachmurzenie, dużo wilgoci, temperatura do 88 F (32 C).
Wschód słońca o godzinie 6:02 rano, zachód o godz. 7:46 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 18 sierpnia — Heleny, Włodzimierza i Bronisława.
Jutro czwartek, 19 sierpnia — Bolesława i Ludwika.
Pojutrze piątek, 20 sierpnia — Bernarda.

No. 158 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Środa, 18 Sierpnia (August 18), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

POROZUMIENIE O EWAKUACJI PLO

'Gestapo!' Wołają Demonstranci

Krzyż Kwietny Zakwita Na Nowo

Warszawa (UPI) — Krzyż kwietny, który rozkwita na Placu Zwycięstwa (Marszałka Piłsudskiego nad bolszewikami) w Warszawie zniszczony w poniedziałek przez milicjantów, rozkwitł wczoraj na nowo.

Tym razem milicja nie interweniowała. Tylko drobne oddziałki milicyjne patrolowały Plac, a patrioci zebrani pod tym krzyżem nadal klękają i śpiewają pieśni religijne i narodowe.

I nadal grupy młodzieży przebiegają przez Plac, wykrzykując niepodległościowe hasło: "Solidarność! Solidarność!"

Banki Mogą Ogłosić Bankructwo PRL

Frankfurt. (DP)—Prywatne banki Zachodu tracą cierpliwość i niektóre chcą ogłoszenia bankructwa Polski.

Reżym stawia warunki nie do przyjęcia i jest wątpliwe czy w bież. roku będzie mógł spłacić jakiekolwiek długi.

Poinformowane źródła bankowe we Frankfurcie uważają, że PRL może nie dojść do porozumienia ze swymi zachodnimi wierzycielami przed 10 września.

Data ta wyznaczona przez banki zachodnie oznacza termin, do którego reżym ma spłacić zaległe długi. W razie nie dotrzymania zobowiązań, 500 banków na Zachodzie będzie mogło ogłosić bankructwo Polski; negocjacje dotyczące refinansowania płatności przypadających na rok bieżący napotykają na trudności, ponieważ przedstawiciele reżymu stawiają zbyt wygórowane żądania.

Banki zachodnie zgadzają się na spłatę 5 proc. i rozłożenie reszty na raty płatne w ciągu 7 lat. PRL chce zrefinansowania całego długu i to na przeciąg 10 lat, oraz dodatkowej pożyczki $300 mln. Banki odmówiły stanowczo udzielenia tej pożyczki.

Data 10 września uzgodniona została w kwietniu, kiedy doszło do porozumienia w sprawie zrefinansowania $2.4 mld, które PRL winna była prywatnym bankom w 1981 r. Pomimo rozmów jakie prowadzone są z bankami, rządy państw Zachodnich odmawiają negocjacji z PRL na temat długów w wysokości $10 mld, które są gwarantowane przez rządy.

Rząd PRL spłacił długi przypadające na r. 1981, ale dotychczas nie zapłacił nic na rachunek $900 mln, odsetek płatnych w bieżącym roku, ani też długu kapitałowego.

Urodzony w USA, Zamordowany w PRL

(TP) — W krakowskim Tygodniku Powszechnym ukazał się następujący, znamienny nekrolog: Ks. Kanonik Stanisław Maciąg — EC-RM-O.B. — ur. 1 listopada 1911 roku w New Bedford, Mass., USA, wieloletni katecheta w Sędziszowie k. Ropczyc i Baranowie Sandomierskim, został zamordowany w nocy 9/10 marca 1981 r. w swoim sędziszowskim mieszkaniu.

W pogrzebie wziął m.in. udział ks. Biskup Piotr Bednarczyk. Nekrolog podpisany został lakonicznie: brat i siostra.

Spadł Kurs Dolara

Londyn (UPI) — Na zasadzie normalnej huśtawki spadł kurs dolara na giełdach walutowych. Równocześnie cena złota zarówno w Zurichu, jak i w Londynie, podskoczyła o 14 dolarów na uncji.

Pod Adresem Ludowej Milicji

Flagi "Solidarności" Powiewały Nad Ulicą Marszałkowską

Warszawa (UPI-ST-CT) — w Poprzek ulicy przy zbiegu Marszałkowskiej i Hożej rozpięto z dachów wieżowców dwie wielkie biało-czerwone flagi, ozdobione symbolami "Solidarności." Ponadto, przypuszczalnie z rakietnic, wystrzelono na miasto deszcz ulotek, zawierających wezwanie do pokojowych demonstracji w dniu 31 sierpnia, to jest w drugą rocznicą powstania Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych.

Na Placu Zwycięstwa marszałka Piłsudskiego nad bolszewikami raz jeszcze rozwinął swoje barwy wielki krzyż kwietny i po dawnemu około tysiąca osób, przeważnie starszych, modliło się chóralnie i unisono śpiewało pieśni religijne. Jedna z modlitw zawierała błaganie "o wolność, niepodległość, szczęście i pokój i o odbudowania "Solidarność"."

Następnie przed pobliskim hotelem "Victoria," w którym odbywało się przyjęcie dyplomatyczne, wydane przez ambasadę Indonezji z okazji indonezyjskiego święta narodowego, grupa około 300 młodych ludzi skandowała hasło "Solidarność!"

Milicja wkroczyła do akcji w chwili, gdy większość dyplomatów już opuściła przyjęcie. Wtedy dopiero pojawiły się zmotoryzowane kibitki milicyjne z migającymi niebieskimi światłami. Przeciwko młodym demonstrantom skierowano armatki wodne. Około 30 milicjantów, usiłujących łapać manifestantów, powitał skandowany epitet "Gestapo!" Pewną liczbę demonstrantów aresztowano, ale oficjalnie nie wiadomo ilu.

Depesze donoszą, że wystrzelone na miasto ulotki zawierały nie tylko wezwanie do manifestacji w dniu 31 sierpnia, ale także instrukcje gdzie i kiedy mają się zbierać patrioci.

"Ten przemarsz, ta pokojowa manifestacja na rzecz porozumienia jest ostatnią możliwością uniknięcia ostatecznej tragedii kraju i narodu" — głosiły ulotki.

Zawierały też apel o zwolnienie internowanych i o amnestię dla skazanych i uwięzionych.

Takie to było "powitanie," jakie Warszawa, która wszelkiej przemocy urąga, zgotowała Jaruzelskiemu, gdy wracał z wiernopoddańczej "pielgrzymki" do sowieckiego "bossa" Breżniewa.

Wywrotowcy Na Szeszelach Dążą do Opanowania Władzy

Victoria, Szeszele. (UPI) — Przywódca wywrotowców, którzy podjęli nową próbę przewrotu na Szeszelach, zmienił zdanie i oświadczył obecnie, że dąży do opanowania władzy na wyspach. Pierwotnie rebelianci twierdzili, że są lojalni w stosunku do prezydenta Rene.

Na czele grupy rebeliantów stoi sierżant Geroge Nicholes, który zagroził dziś "wysadzeniem w powietrze" sześciu najemników afrykańskich wraz z 239 zakładnikami — cywilami. Nicholes oświadczył, że spełni swą groźbę w wypadku, jeśli władze Afryki Południowej nie przyjdą mu z pomocą.

We wtorek rebelianci opanowali jedną z miejscowych głównych baz wojskowych oraz krajową stację radiową. Nicholes ujawnił się jako "przyszły przywódca" Szeszeli. Nie ulega obecnie wątpliwości, że zorganizowana przezeń akcja ma na celu zdobycie na wyspach władzy.

JEROZOLIMA. — Knesset (parlament).

Senat Przyjął Nową Ustawę Imigracyjną

Washington. (UPI) — We wtorek Senat zaaprobował nową ustawę imigracyjną ustalającą tzw. roczną kwotę imigrantów na 425,000 osób.

Liczba ta nie będzie obejmowała uciekinierów z Kuby i Haitańczyków, lecz jedynie ludzi wkraczających do USA legalną drogą. Ustawa ogranicza do 20,000 osób liczbę imigrantów z każdego państwa, z wyjątkiem Meksyku i Kanady, z których będzie przyjmowanych każdego roku po 40,000 ludzi.

Ustawa przewiduje przyznanie prawa stałego pobytu nielegalnym imigrantom, którzy mieszkali w USA już przed 1 stycznia 1977 roku i tymczasowe prawo pobytu, tym którzy przybyli tu przed 1 stycznia 1980 roku.

Imigranci z tymczasowym prawem pobytu nie będą mogli korzystać z większości świadczeń publicznych, jak znaczki żywnościowe czy opieka społeczna.

Przyjęto również najbardziej kontrowersyjną część ustawy o karaniu pracodawców świadomie zatrudniających nielegalnych imigrantów. Pracodawcom takim grozić będzie kara grzywny od $500 do $2,000, a za ponowne przekraczanie przepisów, pozbawienie wolności na okres 6 miesięcy.

Propozycje nowej ustawy imigracyjnej przeszły obecnie do Izby Niższej.

Przypominamy, że ustawa nie weszła jeszcze w życie i że nabierze mocy prawnej wówczas, kiedy zatwierdzi ją cały Kongres i podpisze prez. Reagan.

Kościół Katolicki w Argentynie Żąda Wyjaśnień

Buenos Aires, Argentyna (UPI) — Kościół katolicki w Argentynie domaga się od rządu militarnego przywrócenia pełnych praw politycznych, wypuszczenia na wolność politycznych więźniów i wyjaśnienia miejsca pobytu tysięcy ludzi, którzy zaginęli w nieznanych okolicznościach. Kościół domaga się również zniesienia tzw. stanu oblężenia, wprowadzonego w 1976 roku wraz z objęciem władzy przez wojskowych, a ograniczającego prawa cywilne obywateli oraz podjęcia konkretnych akcji prowadzących do odnowienia rządów demokratycznych. "Poważną kontrybucją na rzecz przywrócenia demokracji byłoby rozwiązanie problemu ludzi zaginionych, więźniów, których nie postawiono przed sądami oraz tych, którzy po odbyciu wyroku nadal przebywają w zakładach karnych" — oświadczyła rada argentyńskich biskupów.

Tamtejszy rząd twierdzi, że w więzieniach przebywa obecnie 400 "politycznych", natomiast grupy walczące o humanitarne prawa człowieka oceniają tę liczbę na 800 ludzi.

Katastrofa Na Lotnisku

Salt Lake City (UPI) — Śmigłowiec należący do rezerwy armii USA rozbił się wczoraj wieczorem na lotnisku międzynarodowym w Salt Lake City. W wyniku katastrofy poniósł śmierć na miejscu członek załogi 40-letni Clifford Nelson. Lekarze stwierdzili, że śmierć nastąpiła na skutek zatrzymania akcji serca oraz z powodu poważnych obrażeń głowy.

Drugi członek załogi Ben Angeweerden lat 39, doznał obrażeń głowy i klatki piersiowej. Przebywa obecnie w szpitalu w ciężkim stanie. Trzeci członek załogi helikoptera odniósł szczęśliwie jedynie lżejsze obrażenia.

Kierownik ruchu lotniczego z zarządu lotniska oświadczył, że w chwilę przed katastrofą wieża kontrolna otrzymała meldunek od załogi helikoptera, że wystąpiły jakieś usterki. W chwilę po tym zobaczono już w pobliżu pasa startowego rozbity śmigłowiec.

Na miejsce wypadku przybyły natychmiast ekipy straży pożarnej i pogotowia.

Jak się okazało bazą helikoptera, który odbywał właśnie lot szkoleniowy, była jednostka wojskowa stacjonująca przy lotnisku. Śledztwo na temat przyczyn katastrofy jest w toku.

Oskarżony Broni Się Sam

Salt Lake City (UPI) — 57-letni Newton C. Estes oświadczył, że jest niewinny zaatakował sędziego sądu najwyższego Byrona White oświadczając, iż darzy sędziego szacunkiem, a bijąc go "powstrzymywał ciosy", starając się go nie zranić.

Newton C. Estes występując w sądzie w charakterze własnego adwokata złożył wniosek o zakazanie stacjom telewizyjnym odtwarzania taśmy, na której został zarejestrowany moment bicia przez niego po głowie sędziego White w czasie obiadu.

W sądzie Estes oświadczył, że wystąpił o uniewinnienie siebie ponieważ jego "czyn był usprawiedliwiony". Oskarżony wyjaśnił także, że złożenie wniosku o zakaz pokazywania taśmy telewizyjnej motywuje tym, iż sędzia wyszedł na niej jako człowiek "zły i występny" podczas gdy prywatnie czuje do sędziego duży szacunek. Także sposób, w jaki przedstawiła oskarżonego telewizja stawia go w negatywnym świetle co z kolei może mieć skutek w postaci niekorzystnego wyroku.

Estes z zawodu rzeczoznawca budowlany, oświadczył wcześniej oficjalnie, że pobił sędziego White, by zaprotestować przeciwko decyzjom sądu najwyższego nakazującym dowożenie razem w tych samych autobusach szkolnych, dzieci kolorowych i białych, a także przeciwko decyzjom sądu ulgowo traktującym rozpowszechnianie pornografii. Oskarżony oświadczył w sądzie, że zwolnił swojego adwokata, gdyż żądał on od niego zbyt wygórowanych honorariów.

Obecnie Estes tworzy własny fundusz próbując zebrać pieniądze w celu wynajęcia innego obrońcy.

Jaruzelski Obiecał Na Krymie

(UPI) — W czasie wiernopoddańczej wizyty u Breżniewa na Krymie przywódca sołdateski reżymowej Wojciech Jaruzelski ślubował żarliwie, że przywróci spokój w Polsce zakłócony przez "kontrrewolucyjne podziemie wspierane przez Stany Zjednoczone".

Żalił się też, że jego dziewięciomiesięczne wysiłki zniewolenia Narodu Polskiego nie przyniosły rezultatów, których oczekiwano . . . w Moskwie.

Francja w Walce z Terrorem

Paryż (UPI) — Francja zapowiedziała, że położy kres anty-semickim wystąpieniom terrorystów i kontynuować będzie ściganie, aż do skutku bojówek odpowiedzialnych za ostatnie zamachy bombowe oraz zaostrzenie kontroli granicznych dla powstrzymania nielegalnego dopływu broni.

Prezydent Francois Mitterrand, który udzielił wczoraj wywiadu telewizyjnego, ogłosił swój program walki z terrorem, który wywołał ostatnio poruszenie w całym kraju i ostre krytyki ze strony izraelskiego premiera Menachema Begina.

Prezydent stwierdził, że za tę falę "międzynarodowego terroryzmu" odpowiedzialne są czynniki, które podsycają konflikty na Bliskim Wschodzie. "Musimy terrorystów powstrzymać, musimy ich potępić, musimy ich wyłapać" — mówił Mitterrand. "Liczy się tylko zmuszenie terrorystów do odwrotu. Znalezienie ich korzeni" — mówił dalej.

Prezydent niewątpliwie miał na myśli nie tylko ostatnie ataki terrorystyczne o charakterze anty-semickim, ale także zamachy bombowe, mające związek z porachunkami arabskimi oraz z konfliktem tureckoarmeńskim.

Nawiązując do skrajnie lewicowego ugrupowania "Direct Action," które przypisuje sobie, ostatnie od lipca, cztery zamachy bombowe wyłącznie o charakterze anty-semickim, Mitterrand powiedział: "Jakakolwiek organizacja, która przypisuje sobie działania terrorystyczne, ma do takich działań skłonności lub jest ośrodkiem i źródłem gwałtu, będzie tropiona i zostanie rozwiązana." Prezydent dodał, że "pewni dyplomaci" przywożą do Francji w swoich bagażach broń, która potem służy terrorystom oraz zapewnił, że — mimo wszystko — Francja nie zmieni swego nastawienia do osób, szukających azylu.

Wreszcie prezydent Mitterrand zdezowuował zalecenie Begina, aby Żydzi francuscy zorganizowali samoobronę, mówiąc: "Wiem, że nasi bracia — Żydzi francuscy — mają zaufanie do praw tego kraju i nie potrzebują innej ochrony."

Walki Frakcyjne w Afganistanie

New Delhi (UPI) — Ponad 20 afgańskich przywódców komunistycznych zostało zabitych lub poranionych, gdy w pałacu pro-sowieckiego prezydenta Babraka Karmala doszło do wymiany strzałów pomiędzy członkami dwóch rywalizujących ze sobą frakcji. W starciu uczestniczyli członkowie frakcji Khalq i Parchant. Wśród zabitych są ministrowie z rządu Karmala. Osiem trumien złożono na "cmentarzu męczenników," zarezerwonanym dla wszystkich wysokich dygnitarzy partyjnych.

Sygnały o walkach w łonie czerwonej elity afgańskiej przekazywali już od pewnego czasu dyplomaci zachodni, akredytowani w Kabulu. Ustalono też, że frakcja Khalq od dawna już oskarża skrajnie pro-sowiecką frakcję Parchant o skrajną zależność od Sowietów.

Zostało Osiągnięte — Mówi Wazzan

Nadzieje Na Szybkie Rozwiązanie Pozostałych Spraw Spornych

(UPI) — Wojska izraelskie cofnęły się nieco z linii frontu w Libanie, w oczekiwaniu na ostateczne porozumienie w sprawie ewakuacji Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia z zachodniej części Bejrutu. Wiadomość o osiągnięciu takiego porozumienia podał libański premier Shafik Wazzan. Nadal nie rozwiązano kwestii zwrotu zatrzymanego przez PLO pilota izraelskiego i kilku spraw o mniejszym znaczeniu. Przedstawiciel rządu Izraela wyraził jednak nadzieję na doprowadzenie do zgody w tych sprawach w ciągu najbliższych 24 godzin.

Premier Wazzan poinformował, że wprowadzenie planu w życie nastąpi po formalnym przyjęciu go przez libański gabinet, który będzie nad nim debatował jeszcze dziś. Po posiedzeniu gabinetu zostaną również podane

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Jan Paweł II o Powstaniu Warszawskim

Watykan. (DP) — W ub. wtorek Ojciec św. przyjął w Castelgandolfo grupę około 100 młodych pielgrzymów polskiego pochodzenia i mówił do nich o Powstaniu Warszawskim.

"Każdego roku wspominamy te dnie i myślimy o tym bohaterstwie, o tym przykładzie pozostawionym następnym pokoleniom przez pokolenie które przeżyło Powstanie Warszawskie 1944 r."

W konkluzji Papież zaapelował do swych młodych słuchaczy aby przez całe życie poszukiwali prawdy i wolności. Dał im za przykład wielkiego prymasa Stefana Wyszyńskiego, przypominając, że 81 rocznica Jego urodzin przypadała właśnie przedwczoraj.

W czasie swego środowego spotkania z tłumami wiernych i turystów na Pl. św Piotra w Rzymie, Ojciec św. po raz drugi w ciągu dwóch kolejnych dni wspomniał o Powstaniu Warszawskim i mówił o historycznej woli narodu polskiego do życia w wolności i to nawet kosztem najwyższych ofiar.

Tę wolę naród polski zademonstrował całemu światu w czasie walk powstańczych w Warszawie w 1944 r.

W kołach watykańskich zwrócono uwagę, że od czasu odroczenia wizyty Papieża w Polsce, Papież jeszcze bardziej troszczy się o sytuację w kraju i coraz częściej powraca do polskich problemów w swych publicznych wystąpieniach.

Amb. Blum Oskarża Arabów

Nowy York. (UPI) — Izrael ostro skrytykował państwa arabskie "wykorzystujące sytuację PLO do swych własnych, egoistycznych celów."

Ambasador Izraela do ONZ, Yehuda Z. Blum, występując na forum Zgromadzenia Generalnego, dyskutującego obecnie sprawy związane z Palestyńczykami, wezwał Arabów do podążenia śladami Egiptu i podjęcia kroków prowadzących do pokoju na Bliskim Wschodzie. Jak zwykle, większość delegacji arabskich opuściła salę obrad przed jego wystąpieniem.

Sesja, która miała być poświęcona rozwiązaniu kwestii palestyńskiej, zamieniła się w rozważania na temat akcji Izraela w Libanie.

Amb. Blum twierdził, że przywódcy świata arabskiego "popierali i cieszyli się z terrorystycznych akcji PLO oraz z napaści na Żydów w różnych rejonach świata," wykorzystując jej działania do własnych, małych interesów.

"Bohaterzy i Patrioci Pozostali w Kraju"...

Takiego zdania jest Amerykanin polskiego pochodzenia, który wzruszony losem swych braci i sióstr w dalekiej Polsce, na wiadomość o masowych ucieczkach Polaków na Zachód, postanowił pospieszyć im z pomocą. Był jednym z pierwszych, którzy odpowiedzieli na apel organizacji społecznych (amerykańskich), wzywający do "sponsorowania" polskich uchodźców, przebywających w obozach w Austrii.

Postanowił zaopiekować się dwoma młodymi ludźmi. Dwoma dlatego, by każdy z nich miał towarzystwo — pokrewną duszę. Do przyjazdu swych nowych "podopiecznych" przygotowywał się wraz z żoną bardzo poważnie. Przewidział, że nie będą mieli dostatecznej odzieży, pomyślał o telewizorach — słowem przygotował pokoje dla gości, jakby to robił dla rodzonych dzieci.

Nadeszła upragniona chwila. W połowie stycznia przylecieli. Po powitaniach na lotnisku, dumny "sponsor" zabrał swych gości do domu.

Początkowo życie układało się normalnie. "Sponsorzy" pracowali, a przybysze uczęszczali na kursy języka angielskiego, bo zapisał ich na nie opiekun. Dla obu młodzieńców postarał się też o pracę.

Z biegiem tygodni, zaczęły pojawiać się kłopoty. Młodzi goście, małomówni w stosunku do swych gospodarzy, z wielką ochotą szeptali sobie tajemnice "na ucho" przy stole, w czasie wspólnych posiłków.

Jeden z nich stracił pracę. Powiedział, że wydalono go z posady ucznia tokarza, ponieważ fabryka zmuszona została redukować etaty. Nieco później, dzięki znajomościom, przez które sponsor załatwił wspomnianą posadę, dowiedział się, że jego młody podopieczny nie chciał pracować i został zwolniony za nieróbstwo.

Ponieważ drugi młodzieniec otrzymał posadę w dziale prac sezonowych, zasugerowano mu dodatkowe kursy, aby mógł nauczyć się jakiegoś nowego fachu i później objąć posadę stałą. Na naukę jednak zabrakło czasu.

Pieniądze, które Sponsor otrzymał od agencji na "pierwsze potrzeby" przybyszów, przekazał im, zakładając im pierwsze w U.S. konto bankowe. Starał się też nauczyć ich "jak się żyje w Ameryce": Oprowadzał po sklepach, wyjaśniał o konieczności porównywania cen, targowania się itp. Przekazywał własne doświadczenia.

Przybyszom nudziło się. Za otrzymywane, a później zarobione pieniądze zaczęli kupować płyty. Wydatek niemały, ale też niepraktyczny, ponieważ nie mieli na czym tych płyt grać. Pożyczone od gospodarzy rowery zdołali nasi przybysze rozbić pierwszego dnia.

W końcu zgłosił się do sponsorów niejaki p. Andrzej, który podał się za "doradcę" reprezentującego organizację polonijną. Spotkał się z młodymi ludźmi, pogadali sobie i . . . dogadali się. P. Andrzej sprzedał im używany samochód "za jedyne $1,300", który do tygodnia rozsypał się pozostawiwszy naturalnie zobowiązanie finansowe. Używanego samochodu w bardzo dobrym stanie, który kupił im za $500 Sponsor, przyjąć nie chcieli, bo: "za stary model, więc niemodny i któżby takim gratem jeździł?".

Stali się grubiańscy, coraz częściej zapominali o "dzień dobry", czy "dziękuję". Najbardziej przeżywała całą tę sprawę żona Sponsora, która całym sercem witała swych polskich podopiecznych. Wstyd było przed sąsiadami, znajomymi i nieznajomymi Amerykanami, którzy na wiadomość o sponsorowaniu przez rodzinę polskich uchodźców naznosili ubrań i różności, oraz często pytali: "co porabiają chłopcy?".

W końcu, zawiedziony sponsor, po siedmiomiesięcznej opiece, powiedział swym gościom, że daje im 6 tygodni na znalezienie własnego mieszkania. Wyprowadzili się do tygodnia. Tydzień następny poświęcili gospodarze na sprzątanie zapuszczonych: łazienki i pokoi swych lokatorów.

Oto historia Amerykanina, który doszedł do wniosku cytowanego w tytule.

Do Redakcji telefonują różni ludzie, wśród nich również nowi przybysze. Są ludzie uprzejmi, serdeczni; ludzie, którzy proszą o radę, sugestie. Są jednak i tacy, którzy żądają — a jeśli otrzymają odpowiedź odmowną — grożą. "Trudno przecież, aby żona moja pracowała w zakładzie, gdzie nie odpowiada jej towarzystwo. Tam, gdzie otrzymała posadę, było zbyt wiele Murzynek" — stwierdził jeden z rozmówców, który tłumacząc się brakiem pracy, małymi dotacjami z funduszu opieki społecznej, domagał się abyśmy bezpłatnie dostarczali mu polską prasę.

Jeszcze inny składa zażalenie na swych opiekunów społecznych, ponieważ odmówili mu załatwienia zasiłku przysługującego osobom bez środków do życia. Kiedy sprawdziliśmy sprawę "pokrzywdzonego" okazało się, że w przeciągu dwumiesięcznego pobytu w U.S. zdołał się zorientować, w jaki sposób można skorzystać z pomocy społecznej. Pracował w małej prywatnej firmie, wiedział, że na razie nie jest zarejestrowany jako regularny pracownik, uważał więc, iż nie zaszkodzi "skorzystać" z dodatkowego dochodu.

Przykładów takich jest wiele. Wiemy jednak, że przyjeżdża do nas bardzo wielu uczciwych i pracowitych ludzi. Szkoda tylko, że ci nieuczciwi psują nam wszystkim opinię, doprowadzając do tego, iż w przyszłości, coraz mniej będzie sponsorów.

(ar)

Związek to praca!
Związek to poświęcenie i ofiarność!
Związek — to my wszyscy!

SAVE $$$$
USED CLOTHING FOR ENTIRE FAMILY IN POLAND.
★ 6035 W. Belmont ★
Open DAILY Noon to 8 P.M.
Closed Tuesdays

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

VISIT U.S.A.
HEALTHCARE[SM] INSURANCE
Możesz teraz zakupić wyłączne zabezpieczenie przed wysokim kosztem lekarzy i szpitali w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie dla odwiedzających Cię krewnych i przyjaciół z zagranicy.

ŚWIADCZENIA
— $66,000 na pokrycie kosztów choroby lub obrażeń cielesnych

OBEJMUJE RÓWNIEŻ
— Medyczną Ewakuację
— Repatriację Zwłok
— Bezpośrednie wpłaty do szpitali i lekarzy objętych Medex International Network
— 1 miesiąc $45; 2 miesiące $75; 3 miesiące $120; 4 miesiące $150.
— Grupowe Ubezpieczenie Na Życie
— Bez granicy wieku i badań lekarskich
HONORUJEMY KARTY KREDYTOWE MASTERCARD/VISA

Po broszurkę informacyjną i aplikację, skontaktuj się z:
Travel Insurance Services
1529 Cypress Street
Walnut Creek, CA 94596
(415) 932-1387 (w Kalifornii)
(800) 227-2432 (toll free poza Kalifornią)

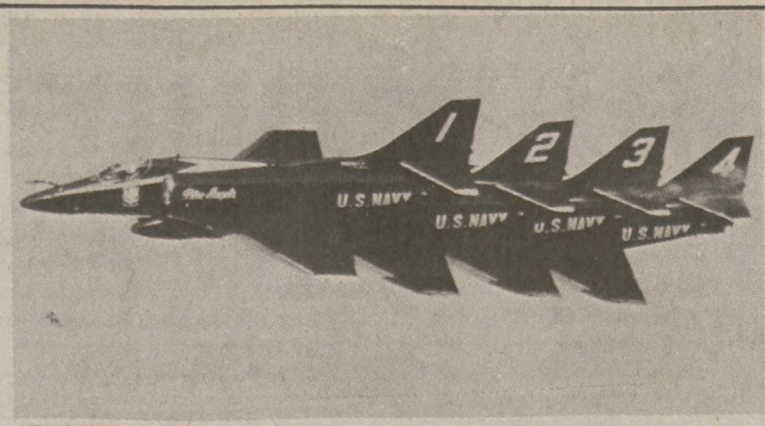

WASHINGTON. — Zdjęcie nowego modelu samolotu typu A-4 Skyhawk. Zdjęcie zrobione w czasie lotu próbnego, czterech samolotów należących do Marynarki U.S. (UPI)

Wystawa Numizmatyków w Muzeum Polskim

W pierwszych dniach sierpnia 1982 roku otwarta została w Muzeum Polskim Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego, 932 N. Milwaukee Ave., wystawa, zorganizowana przez Polsko-Amerykańskie Tow. Numizmatyczne.

Tematyką ekspozycji jest 600-letnia rocznica umieszczenia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Wystawę starannie opracował członek Klubu, Tadeusz Mączyński, kładąc nacisk nie tylko na historię obrazu "Królowej Korony Polskiej", ale także na dzieje klastorzu Jasnogórskiego, tak bardzo związane z losami narodu polskiego.

Wystawa składa się z kilku dekoracyjne wykorzystanych ram, w których umieszczone są liczne medale pamiątkowe, wydawane w rozmaitych ośrodkach polonijnych na całej kuli ziemskiej. Cała seria żetonów, odznak, artystycznie wykonanych plakiet, kolorowe wyszywane wstążki, noszone przez młode dziewczęta w czasie procesji. Dwie zabytkowe miniatury wyszywanych obrazów, jeden liczący dokładnie 100 lat, drugi 50 lat.

Wreszcie, przepiękne ryngrafy, tak bardzo związane z tradycją rycerstwa polskiego, jak i ostatnio żołnierza polskiego. To właśnie ryngraf zawieszany na piersi rycerza polskiego ochronił go niejednokrotnie przed skutkami straszliwego uderzania wrażej szabli, czy w czasach nowoczesnych ryngraf noszony na piersi pod mundurem rekoszetował nieprzyjacielską kulę.

Cały zestaw tych ryngrafów, przepięknie i dekoracyjnie wykonanych, przybliży nas do polskich tradycji religijnych i narodowych.

Wystawa pozostanie w Muzeum przez następne kilka tygodni.

Z. M.

Z Teki Wydawniczej

Miesięcznik "Róże Maryi"

Zgromadzenie OO. Marianów, mające placówkę klasztorną i duszpasterską w Stockbridge, Mass., wydaje miesięcznik "Róże Maryi", poświęcony przede wszystkim szerzeniu kultu Matki Bożej, tak związanej z dziejami narodu polskiego.

W notatce informacyjnej, nadesłanej przez redakcję "Róż Maryi" i Zgromadzenie OO. Marianów, czytamy m.in.:

Pragniemy również ukazywać naukę Kościoła w duchu Soboru Wakańskiego II. W naszym miesięczniku możecie znaleźć słowa Pisma św., artykuły umożliwiające ubogacenie wiedzy religijnej oraz pogłębienie życia z Bogiem. Przedstawiamy życiorys świętych oraz tych osób, których życie było silnie zespolone z ideałami Ewangelii. Wiele miejsca poświęcamy sprawom misji, ukazując pracę misjonarzy w różnych częściach świata.

Pragniemy również zapoznać Was z pracą Marianów i ludzi świeckich współpracujących z nami jako członkowie Stowarzyszenia Pomocników Mariańskich.

Zachęcamy wszystkich tych, którzy jeszcze nie zetknęli się z naszym wydawnictwem, a leży im na sercu sprawa ewangelizacji i zachowanie tradycji polskich na obczyźnie, aby popierali nasze wydawnictwo przez prenumeratę i informację o naszym czasopiśmie. "Róże Maryi" mogą być doskonałym prezentem z różnych okazji dla tych, którzy są związani naszą wspólną nicią — znajomością języka polskiego.

Cena prenumeraty — **przesyłka zwykła:** USA — $4.00; Kanada i inne kraje — $5.00.

Dla osób, które nie znają języka polskiego możemy przysłać "Marian Helpers Bulletin" — ukazujący się raz na trzy miesiące w języku angielskim.

For those who do not read Polish, we can send the "Marian Helpers Bulletin" — a quarterly publication in the English language.

Prenumeratę należy nadsyłać na adres:

Redakcja "Róż Maryi"
Ośrodek Pomocników Mariańskich
Stockbridge, MA 01262.

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Rozwodowe
(w Stanach i w Polsce)
Testamenty, Nieruchomości
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank Milwaukee, róg Central Pk.
— 1 Piętro)

Zaginiony Amerykanin Odnalazł Się Na Atlantyku

Falmouth, Anglia. (UPI) — Przekraczający Atlantyk na swej 9-stopowej łodzi Amerykanin, który zaginął na oceanie od 27 dni, został zauważony wczoraj. Straż nadbrzeżna podała do wiadomości, że płynie on w kierunku Anglii.

Liczący lat 41, Bill Dunlop z Mechanic Falls, Maine, który jest z zawodu kierowcą ciężarówek, został zauważony w swej małej łodzi przez liberyjski frachtowiec Doto. W chwili obecnej znajduje się on w odległości 510 mil morskich od zachodniego brzegu Anglii.

New Fall Angle
Printed Pattern

4984
SIZES 8-18
by Anne Adams

Slim, side-buttoned and bowed —the freshest, new angle on fall-winter dressing. The skirt pleat continues the line of buttoning. Just step in and go!

Printed Pattern 4984: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 7/8 yards 60-inch fabric.

$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMER.

Be smart, be successful, sew a new wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 easy styles! Plus free coupon for any $2.25 pattern. Catalog, $1.50

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
115-Ripple Crochet
117-Easy Art of Needlepoint
123-Stitch 'n' Patch Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania Na Uniwersytecie

231 (Ciąg dalszy)

— Czytaj! — zawołała podsuwając jej trzymany w ręku list. — Od Stelli! Zamierza w przyszłym roku przyjechać na uniwersytet! Cóż ty na to? Sądzę, że pomysł wspaniały! Abyśmy tylko mogły go urzeczywistnić. Jak ci się zdaje, Prissy?

— Muszę się przedtem dowiedzieć, o co chodzi — odparła Priscilla ze spokojem, odkładając grecką książkę i sięgając po list. Stella Maynard była koleżanką Ani i Priscilli z czasów seminaryjnych, a ostatnio uczyła w jednej ze szkół wiejskich.

Pragnę na pewien czas porzucić swoje zajęcie — pisała — *i chcę w przyszłym roku przyjechać do Redmondu. Ponieważ ukończyłam trzeci kurs seminaryjny, przysługuje mi prawo wstąpienia od razu na drugi kurs uniwersytecki. Na teraz mam już dość tego nauczania w zapadłej wiosce. Mogłabym nawet napisać powieść o życiu wiejskiej nauczycielki. W powieści tej nie byłoby odrobiny przesady. Zdaniem opinii ogółu, życie nauczycieli wiejskich płynie beztrosko, a obowiązki ich ograniczają się jedynie do pobierania pensji. W książce mojej zamierzam przedstawić to wszystko prawdziwie. Nie ma tygodnia, w którym nie słyszę, jak łatwa jest moja praca i jak dużo za nią dostaję pieniędzy. „Praca nauczycielki to siedzenie i słuchanie wyuczonej lekcji" — oto słowa, które wciąż do mnie docierają. Z początku usiłowałam protestować przeciw temu, „ale fakty wprawdzie są mocne — powiedział ktoś mądry — lecz nie tak mocne jak fałszywe mniemania". Więc tylko milczę wymownie i uśmiecham się... W szkole, którą prowadzę, jest dziewięć oddziałów i wszędzie ja sama muszę wykładać. Mój najmłodszy uczeń ma dopiero cztery lata i przysyłają go do szkoły, żeby w domu był spokój. Najstarszy ma już lat dwadzieścia i uważa, że odrabianie lekcji jest o wiele przyjemniejszym zajęciem niż uprawa roli.*

Powinnaś, Aniu, widzieć te listy, które otrzymuję! Matka Tomka, jednego z uczniów, czyni mi wymówki, że jej syn nie robi żadnych postępów w arytmetyce. Zaledwie umie dodawać, gdy tymczasem Janek Jackson rozwiązuje już zadania na ułamki, a przecież jej syn jest o wiele zdolniejszy od Janka! Ojciec jednej z uczennic zapytuje mnie, dlaczego jego córka pisze nieortograficznie listy. Ciotka Zyzia prosi, abym go przesadziła na inną ławkę, bo jego dotychczasowy sąsiad, mały Brown, uczy go bardzo brzydkich słów.

Strona materialna... o tym lepiej nie mówić. Bogowie karzą ludzi w ten sposób, że robią ich nauczycielami wiejskimi!

Czuję się jakoś lepiej, gdy się przed Tobą wygadałam. W każdym razie te dwa lata pracy jakoś się przeżyło. Jednakże za wszelką cenę muszę przyjechać do Redmondu.

Ułożyłam sobie maleńki plan. Wiesz, jak nie lubię pensjonatów. Przez cztery lata mieszkałam w pensjonacie i mam już dosyś takiego życia. Więcej bym na to nie przystała. Czy nie mogłybyśmy razem z Tobą i z Priscillą wynająć jakiegoś domku w Kingsporcie, żeby mieć własne gospodarstwo? Uważam, że i oszczędność byłaby wielka. Oczywiście, musimy mieć kogoś do prowadzenia gospodarstwa; lecz i o tym już pomyślałam. Mówiłam Ci kiedyś o ciotce Jakubinie, prawda? Jest to najmilsza z ciotek na świecie, chociaż ma takie potworne imię. Ale to nie jej wina. Ojciec jej nazywał się Jakub, a ponieważ zginął jeszcze przed jej urodzeniem, ona otrzymała to imię w spadku. Nazywamy ją wszyscy ciotką Kubcią. Biedaczka została zupełnie sama, bo jedyna jej córka wyszła niedawno za mąż i wyjechała za granicę. Ciotka Kubcia z wielką ochotą zostanie naszą gospodynią, a jestem pewna, że od pierwszego wejrzenia przypadnie Wam do gustu. W takich warunkach żyłoby się o wiele spokojniej i wszystkie trzy mogłybyśmy korzystać ze swobody.

Jeżeli więc obydwie z Priscillą przyjmujecie moją propozycję, zajmijcie się zaraz wyszukaniem jakiegoś odpowiedniego mieszkania. Uważam, że lepiej rozejrzeć się teraz, bo jesienią może być wszystko zajęte. Jeśli znajdziecie mieszkanie już umeblowane, tym lepiej, a jeśli nie, to sobie wyszukamy jakieś niepotrzebne meble wśród naszych znajomych. Prosiłabym Was o szybką decyzję i odpowiedź, chociażby ze względu na ciotkę Jakubinę, żeby wiedziała, jak sobie ułożyć plany na przyszły rok.

— Doskonały pomysł — zauważyła Priscilla.

— I ja tak myślę — uśmiechnęła się Ania uradowana. — Wprawdzie pensjonat nasz jest całkiem miły, ale zawsze to nie własny dom. Dobrze by było jeszcze przed egzaminami zająć się poszukiwaniem jakiegoś mieszkania.

— Wątpię jednak, czy to się nam uda. Wszystkie eleganckie domy będą dla nas za drogie. Chyba że wynajmiemy jakiś domek na jednej z dalszych uliczek.

Nie zwlekając dłużej, wybrały się na poszukiwania, lecz rychło doszły do wniosku, że w rzeczywistości jest jeszcze gorzej, niż przypuszczała Priscilla. Wprawdzie wolnych mieszkań umeblowanych i nieumeblowanych było pod dostatkiem, jednak albo były za duże, albo za małe, albo za drogie, albo też położone za daleko od Redmondu. Wreszcie nadszedł czas egzaminów, a potem ostatni tydzień semestru. Jednakże ów „Dom Marzeń", jak go Ania nazwała, był ciągle jeszcze tylko abstrakcją.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dla Wędkarzy i Myśliwych

Za pośrednictwem "Dziennika Związkowego" informowaliśmy jego czytelników o powstaniu w Chicago pierwszego w U.S.A. Polsko-Amerykańskiego Klubu Wędkarzy i Myśliwych.

Klub powstał w marcu 1982 r., z inicjatywy Andrzeja Cierniewskiego, który w wyniku niedawno przeprowadzonych wyborów został pierwszym jego prezesem.

W związku ze wzrastającym zainteresowaniem odnośnie charakteru działalności klubu, chcieliśmy tą drogą poinformować Was wszystkich o naszych zamierzeniach i już dokonanych sukcesach. Przede wszystkim nacisk w naszej działalności kładziemy na wypoczynek i rozrywkę.

Po dniach ciężkiej pracy, kiedy przychodzi upragniony "week-end", w większości wypadków nie wiemy co z tym wolnym czasem zrobić i gdzie się podziać. Czyż można wspanialej wypocząć jak na świeżym powietrzu, nad wodą, w zieleni pełnej tlenu lasów, przy ognisku w gronie znajomych i przyjaciół?

Klubowy Bank Informacji z każdym dniem jest zasobniejszy w konkretne dane o znakomitych miejscach na wypoczynek, wczasy, zorganizowanie wyprawy wędkarskiej i myśliwskiej.

Sekcje takie, jak: Polowanie z Łuku, czy też Polowania z Bronią Palną, już obecnie mają Wam dużo do zaoferowania, np.: cotygodniowe treningi na strzelnicy, zawody strzeleckie, ciekawe spotkania dotyczące zagadnienia myślictwa w U.S.A. i przygotowań do zbliżającego się sezonu łowieckiego.

Majowa wyprawa naszych myśliwych do Montana zakończyła się sukcesem — niedźwiedzia upolował Staszek Gasior. Klub organizuje wiele wypraw wędkarskich.

Kalendarz na najbliższy okres: biwaków, wyjazdów na ryby, ciekawych zajęć poszczególnych sekcji jest bardzo bogaty i ciekawy. Jesteśmy przekonani, że każdy z Was, jeśli jest zainteresowany naszą działalnością, znajdzie coś ciekawego dla siebie.

Comiesięczne spotkania członków naszego Klubu odbywają się w sali Royal Inn, róg Belmont i Long.

Zapraszamy Was na najbliższe spotkanie w czwartek, tj. 26 sierpnia. o godzinie 20:00. Spotkania z kandydatami na członków naszego Klubu odbywają się co czwartek, w tym samym miejscu, w godzinach od 19:00 do 20:00.

Po bliższe informacje dzwonić na numer: 282-5546 od poniedziałku do piątku, w godzinach od 17:00 do 18:00, do prezesa Klubu.

Zapraszamy do współpracy.

Andrzej Cierniewski

"Hallo! Tu Solidarność Wiejska"

Tegoroczne widowisko dożynkowe Związku Przyjaciół Wsi Polskiej pt. "Hallo! Tu Solidarność Wiejska," wystawione będzie w niedzielę, dnia 22-go sierpnia, w Ogrodzie Woźniaka, przy 2530 Blue Island ave., w Chicago. Początek o godz. 2:30 po południu.

Wykonawcami programu będą: Nina Oleńska, Julita Mroczkowska, Barbara Kożuchowska, Nina Siemaszko, Zygmunt Kossakowski, Stefan Wicik, Zygmunt Szepett, Henryk Mroczkowski i Ref-Ren.

W dodatku wystąpią zespoły taneczne i Chór im. Stan. Moniuszki.

Bolesław Krakowski — prezes
Tadeusz Wojnar — sekretarz

Bezpłatna Nauka Przepisów Drogowych

Traffic Education and Safety Division podaje do wiadomości, że organizuje bezpłatny kurs nauki przepisów drogowych obowiązujących w stanie Illinois. Kurs rozpocznie się w czwartek, 19 sierpnia, o godz. 7-ej wiecz., w pokoju 19, w budynku pod nr 321 N. LaSalle ul. i trwać będzie do godziny 9-ej wiecz. Nauka obejmuje w sumie cztery wykłady, w każdy czwartek w godzinach, jak powyżej.

Kurs jest bezpłatny, a wykłady odbywać się będą w języku polskim. Lekcje prowadzi p. Bialecki. Kurs nie obejmuje nauki jazdy, lecz ograniczony jest tylko do nauki przepisów drogowych.

Rejestracji można dokonać w czasie pierwszej lekcji. Po bliższe informacje można telefonować pod nr 443-6010, od poniedziałku do piątku, w godz. od 9 rano do 3 po poł.

Koncert Orkiestry Dętej

W niedzielę, 22 sierpnia br., w godz. od 3 do 5 po poł. odbywać się będzie doroczny koncert w Chopin Park, przy 3420 N. Long.

Orkiestra Chopin Concert Band pod batutą mgr. Kazimierza Labno wykona szereg utworów z repertuaru muzyki rozrywkowej. Wstęp na koncert — bezpłatny.

Józef Faustman — koresp.

Obchód 55-Lecia Placówki 90 SWAP

Dnia 28 sierpnia 1982 r. Placówka 90 SWAP obchodzić będzie swe 55-cio lecie.

Obchód rozpocznie się Mszą świętą w kaplicy OO. Jezuitów przy 4105 Avers Ave., Chicago, o godz. 5 po poł.

Prosimy członków i Korpus Pomocniczy Pań przy Plac. 90 oraz przedstawicieli bratnich organizacji weterańskich i przyjaciół o wzięcie udziału w tej Mszy św. na intencję 55-lecia Placówki 90 i naszych odeszłych członków.

Po Mszy św. w siedzibie własnej, pnr. 6005 West Irving Park Rd., Chicago, o godz. 6:30 wiecz. odbędzie się koktajl. Później odbędzie się Bankiet połączony z zabawą taneczną przy doborowej orkiestrze.

Zapraszamy członków, bratnie organizacje i przyjaciół. w Sprawie rezerwacji miejsc prosimy dzwonić na następujące telefony: 472-7957, 622-2810, 775-5872 oraz we wtorki i piątki po 7-ej wiecz. na nr. 687-1315.

Kolacja podana będzie około godz. 7:30 wiecz., po krótkim zagajeniu. Po kolacji zabawa taneczna.

C. Kowalec — ref. pras.

64 Krajowa Konwencja Amerykańskich Legionistów

Amerykańska organizacja weterańska American Legion będzie miała swą konwencję w Chicago w dniach od 20 do 26 sierpnia. Spodziewanym jest, że do Chicago przybędzie prawie 20,000 członków tej organizacji, aby radzić nad pracą w organizacji oraz wybrać nowe władze. Delegaci obradować będą w hotelu Conrad Hilton.

Klub Marynarski Morskie Oko

Prosimy wszystkich, którzy zarezerwowali sobie miejsca na wycieczkę do Long Gove Village, aby w sobotę 22 sierpnia stawili się na przystankach autobusowych punktualnie. Autobusy wyjeżdżają w następujących terminach: o godz. 9 rano — z 48-ej i Western, o godz. 9:05 — z 47-ej i Wolcott.

Można jeszcze rezerwować miejsca na tę wycieczkę. Cena przejazdu i śniadanie tylko $12 od osoby.

W sobotę 4 września mamy zamiar wyjechać do Tremendous Fruit Farm. Więcej szczegółów podamy później.

Mary Ann Białek — koresp.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Historyk Pisze Książkę Na Temat Okupacji Polski

Dr Richard C. Lukas, profesor historii w Tennessee Technological University w Cookeville, Tenn. 38501 — nadesłał nam list, informujący o jego zamiarze napisania książki na temat niemieckiej okupacji w Polsce w okresie ostatniej wojny światowej.

Prof. Lukas zwraca się za pośrednictwem "Dziennika Związkowego" oraz urzędowego organu ZNP dwutygodnika "Zgoda" z zapytaniem do Polaków, którzy przeżyli okupację, czy byliby skłonni do przekazania opisu swoich doświadczeń okupacyjnych na użytek opracowywanego przez prof. Lukasa wydawnictwa.

Zainteresowani proszeni są o nawiązanie z prof. Lukasem, pisząc na podany wyżej adres.

Stowarzyszenie Matek Pol.-Am. Weteranów

Posiedzenie Stowarzyszenia Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów odbędzie się w poniedziałek, 23 sierpnia 1982, o godz. 11 rano, w sali Parku Kościuszko, 2732 N. Avers Ave., blisko Diversey Ave. Uprzejmie prosimy o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do omawiania.

UWAGA, kto chce się dołączyć do wycieczki w niedzielę 6 września 1982 r. do Polskicj Ojców Saletynów w Twin Lakes, Wisconsin, powinien zgłosić rezerwację natychmiast. Bilety muszą być zapłacone przed wycieczką. Przejazd i obiad kosztuje $13.00 od osoby. W sprawie rezerwacji dzwonić do H. Gackowskiej — HU 6-5812 lub do kierowniczki H. M. Stermińskiej — 276-5891.

Janina Gackowska — prezeska
Teofila Cwik — sekretarka
Helena M. Stermińska — koresp.

Posiedzenie Tow. Rat. Szczurowa

Towarzystwo Ratunkowe Szczurowa będzie miało swe powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 22 sierpnia br., o godz. 2 po poł. w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Będzie do bardzo ważne posiedzenie, na którym musimy załatwić wiele spraw. Przygotowujemy niespodziankę dla matek i ojców. Serdecznie zapraszamy.

Stanisław Nowak — prezes
Józef Malek — sekr. prot.

50-Lecie Oddziału Sanitariuszek Ligi Morskiej w Am.

Oddział Sanitariuszek Nr. 2 Ligi Morskiej będzie obchodził 50-lecie swego istnienia uroczystym bankietem w niedzielę, 19 września b.r., w nowej sali "May Fair Lady" przy 5824 W. Diversey Ave., o godz. 12:30 po poł.

Komitet z Heleną Hemak — przewodniczącą i Wiktorią Sidor — prezeską, serdecznie zaprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków, popierających naszą pracę.

Do komitetu Jubileuszu wchodzą jeszcze koleżanki: Janina Kroll — sekr., Stanisław Tyrolczyk, Helena Winiarz, Lorraine Koda, Gertruda Janis, Jadzia Grodzicka.

Więcej szczegółów podamy w późniejszych komunikatach.

Janina Kroll — sekr.

Jesienne Lekcje Gry w Tenisa

W poniedziałek, 23 sierpnia, rozpoczną się zapisy na jesienną sesję nauki gry w tenisa w McFetridge Sports Center, 3843 N. California. Chętni muszą się zapisać osobiście. Lekcje zaczną się w poniedziałek, 6 września i trwać będą 8 tygodni, raz w tygodniu, po jednej godzinie. Wpisowe wynosić będzie od $15 do $35 w zależności od poziomu.

Polska Opieka Społeczna Oddz. I

Przypominamy i zapraszamy na "Summer Luncheon," który odbędzie się w środę, 18 sierpnia, o godz. 12 w południe, w "Polonia Grove," przy 4604 Archer Ave.

Komitet i Zarząd spotkania dołożył wszelkich starań, aby było udane, a uczestnicy spędzili mile czas. Zaraz po smacznym obiedzie odbędzie się losowanie cennych fantów.

Kto jeszcze nie zarezerwował sobie miejsca prosimy zrobić to niezwłocznie, telefonując do Virginii Sergent, na nr 847-3561. Bilety są po $12 od osoby.

Na spotkaniu obecni będą: Jego Eminencja ks. bkp. Alfred Abramowicz oraz ks. Marian Kaleta, C.R. kapelan Oddziału.

Emilia Leszczyńska — prezeska
J. Sobieraj-Rutkowska — koresp.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Iskierki Związkowe i Polonijne z Indiana

Komisarz Okręgu XV ZNP Tadeusz Wachel zwołuje Sejmik Okręgu XV ZNP, który odbędzie się na terenie Gminy 49 ZNP (prezeska Millie Rytel), w niedzielę, 31 października br. Szczegóły Sejmiku będą podane po przyjęciu przez Gminę 49 ZNP roli gospodarza Sejmiku.

★ ★ ★

W niedzielę, 22 sierpnia br., na gruntach obozowych Stowarzyszenia Obozu ZNP stanu Indiana, odbędzie się "Doroczny Piknik" wpływowego i aktywnego Klubu Obywatelskiego z Hammond, znanego popularnie jako "Pulaski Citizens Club of Hammond".

Obóz mieści się dokładnie trzy mile na południe od skrzyżowania dróg: 30 i 50, w Crown Point. Bramy obozowe otwarte będą już od południa, a gościom będą podawane smaczne obiady. Bar zimny i gorący zadowoli wszystkich. Będą też gry dla Pań i Panów, a wieczorem, od godziny 6-ej, "potańcówka" do późnej nocy . . .

Klub Pułaskiego, znany już ze swej pracy patriotyczno-narodowej, powinien zgromadzić całą naszą Polonię" na "Pikniku" w niedzielę, 22 sierpnia br. Komitet prosi wszystkich, z bliska i z daleka, na niedzielny "Piknik".

★ ★ ★

W niedzielę, 29 sierpnia br., na terenie Obozu ZNP stanu Indiana w Crown Point, odbędzie się doroczny Piknik Klubu "Syrena", związanego organizacyjne z Gr. 1810 ZNP. Już dziś zarząd z prezesem Andrzejem Krzekotowskim na czele zaprasza całą Polonię do udziału i poparcia. Komitet przygotowuje wiele miłych niespodzianek dla obecnych na "Pikniku. Szczegóły pikniku będą podane później. Klub "Syrena" znany Polonii z rzetelnej pracy na polu sportowym, narodowym, dobroczynnym i patriotycznym, zawsze i wszędzie popierał wszystko, co polskie, co nasze, zasługuje więc na ogólne, szczere i gremialne poparcie ze strony całej zorganizowanej Polonii.

★ ★ ★

Na zakończenie sezonu piknikowego w niedzielę, 5 września br., na gruntach obozowych ZNP stanu Indiana, odbędzie się ostatni w tym roku piknik staraniem Stowarzyszenia Obozowego. Już dziś przewodnicząca Komitetu Katarzyna Opaluch prosi całą Polonię o zarezerwowanie dla siebie, swych najbliższych i rodzin, przyjaciół i sympatyków obozu, niedzieli, 5 września br., na "Wielki Piknik Obozowy".

Szczegóły podane będą w najbliższej przyszłości.

Stanisław Ostrowski,
sekr. Okręgu 15 ZNP

Tow. "Wierność" Grupa 2927 ZNP

Towarzystwo Wierność, Grupa 2927 ZNP zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 18 sierpnia, o godz. 7 wiecz., w Cornell Park, przy 51-ej i Wood Str.

Zarząd prosi wszystkich członków i członkinie o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Melania Winiecka — prezeska
Marie Pawlikowska — sekr.

Zebranie Grupy 1958 ZNP

Posiedzenie Grupy 1958 ZNP, Tow. Rzeczpospolita Polska, odbędzie się w niedzielę, 22 sierpnia, o godz. 2 po poł., w sali SPK, 3242 N. Pulaski Road.

Ponieważ posiedzenia odbywają się co dwa miesiące, usilnie prosimy członków o przybycie. Także planowane jest losowanie. Dochód na pomoc w tej krytycznej chwili rodakom w Polsce.

Lydia Jagielnik — prezes
Halina Wojnar — sekr. prot.

Zebranie Miesięczne K.P.A. Wydz. Illinois

Miesięczne zebranie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się już dzisiaj, w środę 18 sierpnia, o godz. 7-ej wieczorem w sali Koła 31 SPK przy 4232 N. Pulaski Rd.

Ponieważ mamy bardzo wiele niezmiernie ważnych spraw do załatwienia, prosimy wszystkich członków o przybycie.

Ald. Roman Puciński, prezes

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

W ramach programu City Colleges prowadzone będą kursy nauki języka angielskiego dla nowo przybyłych. Zajęcia odbywać się będą przy 3225 N. Sheffield Ave.

Zapisy przyjmowane będą od poniedziałku 23 sierpnia do 30 sierpnia w godz. od 10 rano do 7 wieczorem.

Zapisy Do Polskiej Szkoły Im. M. Konopnickiej

Polska szkoła im. M. Konopnickiej przy ZPRK w Ameryce, mieszcząca się przy parafii Pięciu Braci Męczenników, 4327 S. Richmond St., ogłasza zapisy do wszystkich klas szkoły podstawowej, gimnazjum oraz do klasy specjalnej dla dzieci nie mówiących po polsku.

Zapisy odbędą się 28 sierpnia i 4 września, br., w budynku szkolnym od godz. 10 rano do 2 po poł.

Prosimy o przyniesienie ze sobą książeczek ubezpieczeniowych.

Zwracamy się z prośbą do rodziców, których dzieci ukończyły ósmą klasę w jakiejkolwiek szkole, aby zapisywali je do gimnazjum. Normalne zajęcia szkolne rozpoczną się dnia 11 września o godzinie 9 rano dla grupy pierwszej, zaś o godz. 1 po poł., dla grupy drugiej.

S. Zielińska,
kierownik szkoły

Polsko-Amerykański Klub Białego Orła

Polsko-Amerykański Klub Białego Orła przypomina, że zebranie Klubu odbędzie się w piątek 20 sierpnia o godz. 7:30 wiecz. w Land of Lincoln Savings and Loan, przy 1400 N. Gannon Drive i West Higgins Road w Hoffman Estates.

W niedzielę 22 sierpnia odbędzie się na "Piknik" w Kimball Hill Park Pavilion w Rolling Meadows. Początek o godz. 12 w południe.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

KURZE NÓŻKI (Chicken Legs) 39¢ Ft.
ZOŁĄDKI I SERCA 59¢ Ft.

KOTLETY WIEPRZOWE (Krojone z Brzegu) (Pork Chops) 1.39 Ft.

PIECZEŃ WIEPRZOWA Od Żeber (Pork Roast) 1.39 Ft.

Cała KARKÓWKA WIEPRZOWA (Pork Butts) 1.29 Ft.

OSCAR MAYER PARÓWKI (Hot Dogs) 1.49 Ft.

Krojona GOTOWANA SZYNKA (Ham) 1.99 Ft.

Hills Bros. KAWA Rozpuszczalna (Instant Coffee) 8-Unc. Słoik 3.49

Flanagan KISZONA KAPUSTA (Sauerkraut) 2-Funt. Worek 49¢

Hawthorn Mellody MLEKO (Milk) 2% lub 1% 1.59 Gal.

7-UP DR PEPPER lub CRUSH 8/16-Unc. Butelek 1.39

SEAGRAM'S 7 CROWN 3/4 Litra 5.49
CHRISTIAN BROS. WINIAK 3/4 Litra 5.99

Białe ZIEMNIAKI (Potatoes) 10-Funt. Worek 99¢
CEBULA (Onions) 3-Funt. Worek 79¢

FLEISCHMANN'S WÓDKA 3/4 Litra 3.99

Zielona KAPUSTA (Cabbage) 10¢ Ft.
WINOGRONA BEZ PESTEK 69¢ Ft.

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE. 478-8643
2140 N. WESTERN 278-4070
3417 W. DIVERSEY 384-0959
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 17 Do 22 Sierpnia
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 21 Sierpnia, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Chaos Na Giełdach Walutowych

Na kurs waluty kraju wpływają różne czynniki. Widzimy to wyraźnie obecnie, gdy mimo recesji i obniżenia stopy procentowej w Stanach Zjednoczonych, wartość dolara na giełdach zagranicznych stale wzrasta. Na pytanie, jakie są tego przyczyny, tygodnik "Business Week" odpowiada, że kryzys finansowy i recesja w RFN oraz Meksyku, wojny na Bliskim Wschodzie (Liban i Irak), oraz pogłębiający się zastój w całym świecie. W tej sytuacji Stany Zjednoczone wydają się "rajem" dla inwestorów. Masowa zamiana walut europejskich na dolary spowodowała zwyżkę jego kursu. Nie wiele pomogły wysiłki banków centralnych RFN, Francji i Japonii, które rzuciły setki milionów dolarów na rynek pieniężny, by pomóc swoim walutom i przywrócić "porządek" na giełdach.

W ub. tygodniu kurs dolara osiągnął nienotowaną od lat wysokość w stosunku do walut Włoch, Danii, Hiszpanii i Francji, najwyższą cenę w ciągu pięciu i pół lat w stosunku do funta szterlinga. Nawet w stosunku do jena japońskiego kurs dolara osiągnął wysokość nienotowaną w ciągu 28 miesięcy.

Tygodnik "Business Week" zwraca uwagę, że do chaotycznej sytuacji na giełdach przyczyniły się także . . . wakacje. Doświadczonych bankierów i maklerów, którzy są na urlopie, zastępują młodzi pracownicy, reagujący zbyt nerwowo na wahania giełdy.

Na poważny spadek kursu marki zachodnioniemieckiej w ostatnich dniach wpłynęła wiadomość o załamaniu się jednego z największych gigantów przemysłowych AEG-Telefunken. Korporacja ta wraz z Kruppem i Siemensem w głównej mierze przyczyniła się do "cudu gospodarczego" RFN po wojnie, a obecnie ogłosiła niewypłacalność 60 proc. swoich zobowiązań. Jest to nowe uderzenie w banki niemieckie, które stracą blisko $1 bilion (miliard). Dla ratowania korporacji, zostanie ona podzielona na mniejsze firmy. Mimo to około 20,000 ludzi straci pracę, powiększając bezrobocie, dochodzące już do 8 proc. zdolnych i chcących pracować. Jest to nowy cios w rząd kanclerza Schmidta.

Kurs walut od dawna jest jednym z barometrów mierzących stan gospodarki krajów. Zastój w Stanach Zjednoczonych odbił się niekorzystnie na sytuacji ekonomicznej całego wolnego świata. Jeżeli trzy największe potęgi ekonomiczne (Stany Zjednoczone, Japonia i RFN) przeżywają recesję, RFN także kryzys finansowy, tym większy zastój objął ich partnerów handlowych, oraz kraje Trzeciego Świata, dostarczające państwom uprzemysłowionym surowców. Gospodarka Stanów Zjednoczonych, mimo trudności, jest bez porównania większa i silniejsza od japońskiej czy niemieckiej, dlatego inwestorzy pozbywają się walut tych państw i kupują dolary.

Wysoki kurs naszej waluty jest korzystny dla amerykańskich turystów za granicą, ale niekorzystny dla eksportu, ponieważ amerykańskie produkty stają się droższe. Stany Zjednoczone dzięki obszarowi i potencjałowi przemysłowemu są w lepszej sytuacji od innych państw, ale w obecnych czasach nie ma gospodarki państwowej całkowicie niezależnej. Nie jest nią już gospodarka Stanów Zjednoczonych. Trudności partnerów handlowych odbijają się niekorzystnie także na gospodarce amerykańskiej. Wychodzenie z błędnego koła potrwa długo i nie będzie łatwe.

Fałszowanie Dolarów

Amerykański dolar cieszy się specjalnymi względami międzynarodowych fałszerzy pieniędzy. Federalna agencja US Secret Service, która zajmuje się zwalczaniem fałszerzy dolarów, operujących zarówno na terenie Stanów, jak też w Europie Zachodniej, posiada specjalne biuro w Paryżu, kontrolujące operacje fałszerskie w Europie, Afryce i na Bliskim Wschodzie.

Właśnie z raportu tego biura wynika, że amerykański dolar zajmuje pierwsze miejsce na rynku fałszywych pieniędzy (na drugim miejscu jest marka zachodnio-niemiecka), zaś w 1980 r. wykryto i skonfiskowano poza Stanami fałszywe banknoty dolarowe na sumę 17 milionów. W 1981 r. nominalna wartość fałszywych, skonfiskowanych dolarów wyniosła aż 58 milionów.

Dla porównania, jak to ujawniła US Secret Service, agenci tej służby wykryli i skonfiskowali w 1981 r. na terenie Stanów fałszywe banknoty dolarowe nominalnej wartości 60 milionów, zanim przeniknęły one na rynek.

Prócz tego przetrzymane zostały będące już w obiegu fałszywe banknoty w Stanach nominalnej wartości osiem milionów.

Jeden z amerykańskich agentów, pracujący w Paryżu i utrzymujący służbową współpracę z międzynarodową centralą policyjną Interpol, w skład której wchodzą przedstawiciele policji z 133 państw członkowskich, oświadczył na użytek prasowy, że niestety fałszowanie banknotów dolarowych jest łatwiejsze obecnie, gdyż technologia fotografowania poczyniła bardzo poważne postępy w ostatnich latach oraz jest wykorzystywana przez międzynarodowe szajki fałszerzy pieniędzy.

Do tego ilość wypadków fałszerstw dolarów stale zwiększa się, gdyż — według opinii Secret Service — operacjami zainteresował się świat kryminalnego podziemia,puszczający fałszywe banknoty w obieg po sieci sprzedawców narkotyków na rzecz kryminalnego syndykatu.

Fałszywe dolary łatwo przenikają w obieg w krajach, w których przeciętni obywatele nie mają należytego rozeznania. Może jednak zdarzyć się, że amerykańskim turystom w Europie ktoś podrzuci fałszywe dolary, aby ich pozbyć się.

Otóż Secret Service zaleca, aby zwracać uwag na następujące charakterystyczne cechy fałszywych dolarów:

- **papier używany do fałszowania dolarów jest zwykle grubszy niż papier używany przez amerykańskie drukarnie banknotów,**
- **rysunki szczegółów na prawidłowych banknotach są ostre i wyraźne, gdy na banknotach fałszywych są jakby zamazane,**
- **portrety amerykańskich mężów stanu na banknotach fałszywych wyglądają kiepsko, zaś pieczęć Skarbu Państwa jest słabo reprodukowana.**

Oszczędność i Rozrzutność

Ustawodawcy kongresowi mogą być oskarżani o dwulicowość, gdyż z jednej strony popierają obniżenie wydatków federalnych na programy mające służyć przeciętnym obywatelom, a z drugiej skłonni są do przyznawania funduszów na projekty, z których sami będą korzystali.

Przykładem tego jest sprawa urządzenia trzeciej sali gimnastycznej w nowym gmachu Hart Senate Office Building, jaki został pobudowany kosztem $137.7 miliona i ma być oddany do użytku w styczniu przyszłego roku.

Możnaby powiedzieć, że w sprawie tej chodzi o drobną sumę, bo urządzenie nowej sali gimnastycznej ma kosztować zaledwie $736,400, co w zestawieniu z całością wydatków na nowy gmach biurowy na użytek senatorów wydaje się "drobiazgiem". Toczyła się też w Senacie debata na temat tego wydatku, zatwierdzonego wreszcie 50 głosami do 48 przeciw.

Demokratyczny sen. William Proxmire z Wisconsin zwalczał projekt urządzenia dla senatorów trzeciej sali gimnastycznej, skoro oni nie wykorzystują w pełni dwóch sal istniejących obecnie. Senator ironizował, że gdyby jego koledzy korzystali w sal gimnastycznych, wyglądaliby inaczej, a przecież w większości są za tłuści, mają zwiotczałe mięśnie, a utrzymują się przy życiu, nie dzięki korzystaniu z urządzeń gimnastycznych, ale przez należytą opiekę nad nimi ze strony senackiego lekarza....

Sen. Proxmire, znany w stolicy kraju zwolennik uprawiania sportów i ćwiczeń dla utrzymania sprawności fizycznej i zdrowia, przegrał w tej konkretnej sprawie.

Ale senatorzy hojni w wydatkach na własne potrzeby, nie przejawili hojności wobec innych czynników rządowych. Dla przykładu nie zgodzili się, aby agencja federalna Internal Revenue Service wydała $85,000 na odnowienie biur komisarza IRS i głównego radcy prawnego tej agencji.

Warto też zwrócić uwagę czynników rządowych na raport GAO (General Accounting Office), mówiący o rozrzutności w wydatkach na obsługę personalną członków gabinetu.

Oto przykładowo w 1981 r. osobisty szofer Sekretarza Handlu, Malcolma Baldrige, otrzymał tylko za pracę w godzinach nadliczbowych (overtime) $23,922. Do tego GAO ustaliło, że w Departamencie Transportacji wysocy urzędnicy jadali posiłki w prywatnej sali, obsługiwanej przez sześciu członków Straży Wybrzeża, co kosztowało kasę państwową w ub. roku sumę $111,000.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Szantaż Paszportowy

ZWIĄZKOWIEC (Kanada) — My nazywany to szantażem paszportowym. Szantaż paszportowy od wielu lat stosują kraje "demokracji ludowej" wobec społeczności emigranckich na Zachodzie. Metoda jest prosta. Władzom zależy na tym, by polskie, czeskie, słowackie, węgierskie i inne wschodnioeuropejskie środowiska imigranckie nabrały wody w usta i przestały protestować przeciw pogwałceniu praw człowieka za żelazną kurtyną.

Władzom krajów "socjalistycznych" we wschodniej Europie zależy na opinii zachodniej. Zachód jest demokratyczny, opinia wyborców wpływa w istotnym stopniu na decyzje rządów w sprawach handlu, kredytów i w innych ważnych sprawach. Mieszkańcy Zachodu pochodzący ze wschodniej Europy znają z własnego doświadczenia sytuację w krajach obozu "socjalistycznego", mają kontakt z rodzinami, przyjaciółmi i znajomymi, wiedzą często co w trawie piszczy i są dobrym źródłem informacji i opinii o rzeczywistości totalitarnego świata. Władze krajów totalitarnych chcą im zamknąć usta.

Metody są różne, także anonimowe telefony do redakcji emigracyjnych pism piszących prawdę — grożące wysadzeniem w powietrze budynku wydawnictwa, nagonki na redaktorów posługujące się oszczerstwem i pomówieniem, anonimy.

Główną metodą jest szantaż paszportowy. Tym co "szkalują Polskę ludową" można trochę obrzydzić życie, nie wypuszczając z Kraju na wizytę czy na stałe syna, córki, brata, rodziców, przyjaciół. Odmiana tego szantażu jest szantaż wizowy — nie wpuszczanie na wizytę w Polsce.

O zjawisku tym, widzianym od strony Kraju, mówił ostatnio w sejmie PRL poseł Osmańczyk. Oto fragmenty:

— "Polska od ponad pół wieku tradycyjnie należy do tej absolutnej większości krajów europejskich, w których kodeks karny nie zna w ogóle pojęcia "przestępstwa pozostania za granicą". Jeśli ktoś wyjechał legalnie za granicę to miał po temu swoje powody. Podobnie, jeśli zostaje dłużej za granicą czy wraca, kiedykolwiek zechce, do swojego kraju. Pozbawione więc wszelkich prawnych podstaw jest traktowanie obywateli polskich jako przestępców za to tylko, że wybrali bardziej odpowiadającą im pracę za granicą, nie naruszając w niczym — podkreślam — interesów państwa polskiego, czy że pozostali za granicą tak długo jak chcieli, znów bez szkody dla interesów państwa.

Podobnie pozbawione wszelkich podstaw prawnych jest wprowadzanie odpowiedzialności zbiorowej, też nigdy nie znane polskiemu prawodawstwu, przez odmawianie pozostałym w kraju członkom najbliższej rodziny — nawet matkom z małymi dziećmi! — nie tylko paszportu, ale wręcz prawa do starania się o paszport w ciągu iluś lat, licząc od decyzji pozostania współmałżonka za granicą.

Obywatele posłowie mają dość sygnałów od swoich wyborców, bym musiał dawać przykłady. Zasłanianie się przez anonimowych urzędników anonimowymi "względami społecznymi" dotyka od wielu już lat nasze społeczeństwo".

Fragment wystąpienia sejmowego w dn. 6. 07. br. — przedruk za "Trybuną Opolską".

Poseł Osmańczyk potwierdził tylko fakt, znany nam tu z własnego doświadczenia na Zachodzie. Należy mu się za to uznanie.

Nie wspomina o jednym: o tym, że odmowa paszportu jest także pogwałceniem praw ludzkich osoby mieszkającej na Zachodzie, która zaprasza bliskich z kraju.

Jacek Adolf

Pani Dole

Elizabeth Dole, żona senatora z Kansas, Roberta Dole, która niedawno zrezygnowała ze stanowiska w Białym Domu, była przewidziana na sekretarza Departamentu Energetyki, ale doradcy Prezydenta doszli do wniosku, że powierzenie jej departamentu, który ewentualnie zostanie zlikwidowany, zrobiłoby złe wrażenie na kobietach — wyborcach. Obecnie mówi się o powierzeniu jej stanowiska sekretarza Departamentu Handlu, jeżeli sekr. Malcolm Baldridge zrezygnuje.

Jaromir Jankowski

Rozdroża Propagandy Reżimowej

"Zamiasta przeciwnika izoluje się sama.

Niewiarygodność propagandy warszawskiego reżimu".

Tak był zatytułowany artykuł Joerga Bremera w "Frankfurter Allgemeine Zeitung". Jego przekonującą tezą jest, że choć w centralnie sterowanych państwach bloku wschodniego nie dziwi rozdźwięk między rzeczywistością a jej propagandowym obrazem, to w obecnym kryzysie stan taki jest zagrożeniem dla narodu.

Zagrożenie wynika nie tylko z braku dialogu między władzą a społeczeństwem, ale i z praktycznych posunięć wielu polityków, którzy z owego propagandowego fałszu wyciągają przesłanki swoich działań. To twierdzenie Bremera ma wprawdzie formę supozycji, ale wynika ona prawdopodobnie z obawy warszawskiego korespondenta FAZ przed oskarżeniem **"o działanie na szkodę PRL"**. Czymże są bowiem podane przezeń przykłady udowodniania społeczeństwu, że "Solidarność" przygotowywała **"czarne listy"** i składowała broń — jeżeli nie zakłamanym a żałosnym pretekstem na użytek moskiewskiego prokuratora?

Bremer nie waha się jednak wskazać na sprzeczność polskiej propagandy, która posiłkując się wzorem Andreja Wyszyńskiego — egzekutora **"wielkiej czystki"** lat 30-stych, buduje karkołomne oskarżenia (dlaczego np. nieobliczono owych "czarnych list"?) a jednocześnie — jak stwierdzono na ostatniej partyjnej naradzie — wymaga od dziennikarzy, aby "w czytelniku i słuchaczu uruchamiać duchowe wartości, które odpowiadają celom i wymogom socjalizmu". Spytajmy: czy nie jest to wręcz dopraszanie się u opinii publicznej votum separatum dla samokompromitującego się systemu?

W artykule odnotowane jest swoiste świadectwo niedemokratyczności systemu, zaprezentowane przez któregoś z dziennikarzy "Trybuny Ludu". Według niego do wprowadzenia stanu wojennego przyczyniło się także złe funkcjowanie prasy, która nie dość wyraźnie miałaby przedstawiać nieprzekraczalne granice systemu. Jest to nb. zgodnie z twierdzeniem Stefana Olszowskiego z okresu walki "Solidarności" o dostęp do telewizji; stwierdził on jednoczenie: **"propaganda w socjalizmie należy do władzy"** (zapomniawszy widać, że "władza należy do ludu pracującego miast i wsi").

Do "samokrytycznych" ocen należy też zaliczyć cytowany przez Bremera artykuł "Kulisy kolportażu" ("Polityka" z 22 maja br.). Jego autor, Marek Hanzler, zastanawiając się nad przyczynami zalegania prasy w kioskach pisze m.in.: "Wprowadzenie stanu wojennego (. . .) zmniejszyło wachlarz prezentowanych w prasie poglądów i opinii. Dla przeciętnego czytelnika stała się ona mniej ciekawa (. . .) Nie można też zapominać o tych, co rezygnację z kupna prasy uważają za formę politycznej manifestacji".

Chociaż niewątpliwym celem artykułu jest przekonanie czytelnika, że słaby popyt na gazetę wynika głównie z opóźnienia w ich kolportażu (i przez to dezaktualizacji) oraz wysokich cen, należy go docenić, bowiem nie towarzyszą mu ujadania na "wewnętrzną emigrację"; nb. część której uważa zabierającego publicznie głos człowieka za ideowego spadkobiercę Quislinga.

Ten skomplikowany dylemat moralny: czy przyjmowanie jakiejkolwiek nie biernej postawy jest zawsze uznaniem legitymizmu WRON-y, wymaga zajęcia stanowiska. Zastanówmy się: czy Polacy nie powinni zgodzić się na współczesną odmianę pracy organicznej? Czy nienawiść do dzierżawców nieuleczalnego ustroju ma być jedyną jawną więzią społeczną? Wydaje się, że milczenie wobec bezkarnego reżymu jest nader ryzykowne dla nienawistnych, lecz bezsilnych przecież postaw.

Próby najmniejszego, ale godnego zawsze dialogu, próby o znikomych nawet szansach ich skuteczności spełnią już swoje zadanie, jeśli dostrzegają je inni, zwłaszcza młodzi. **największym bowiem niebezpieczeństwem dla młodzieży jest w tej chwili niemożność wyradzania się pierwiastków kultury politycznej.**

W zawierającym artykuł Henzlera numerze "Polityki" odnajdujemy też znamienny ślad politycznego rozsądku redakcji. Jest nim list Zofii Zakrzewskiej, naczelnika Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1956-1964, list krytykujący artykuł Kazimierza Koźniewskiego, który **noles-volens** (?) zdeprecjonował działalność tzw. Walterowców — warszawskiego szczepu zasłużonego dla ideowego wychowania młodzieży w okresie sąsiadującym z "październikową" odwilżą.

Koźniewski powtarza argumenty "ówczesnych" sekciarskich przedstawicieli ZHP odmawiających temu związkowi walorów dla wychowania socjalistycznego. Były to tendencje aktualizujące paramilitarne wzory harcerstwa międzywojennego". Zakrzewska zdycydowanie stwierdza, że Walterowcy i Jacek Kuroń ostro się im sprzeciwiali "wysuwając na czoło metodyki wychowawczej rolę zespołu, przy czym i w tym, zakresie korzystali z tradycyjnego dorobku, zwłaszcza w zakresie wychowania emocjonalnego i stawiania wymogów ideowo-moralnych". Dodajmy, co się w liście zmieścić nie mogło, że prawie cały tzw. "młody" KOR wychował się właśnie wśród Walterowców.

Jeżeli już o K..źniewskim mowa, to przypomnijmy, że jego oportunistyczna gorliwość datuje się od wczesnych lat 50-tych. Pisze o tym jego bliski (w owych czasach) znajomy Leopold Tyrmand ("Dziennik" 1954", wyd. Polonia Book Fund Ltd. 1981).

Dzisiaj Koźniewski otrzymuje nominację na redagowanie "Tu i Teraz", pisma, które "powinno wypełnić lukę po "Literaturze" i "Kulturze"; Koźniewski jednak "nie chce wchodzić w niczyje prochy czy popioły" (z wywiadu w omawianym powyżej n-rze "Polityki"). Pismo ma ambicje kształtowania opinii swojego środowiska tj inteligencji, którą "Koźniewski "mimo zastrzeżeń do postawy pewnych jej przedstawicieli w latach 1980-81, a nawet i obecnie uznaje za "jedną z podstawowych grup społecznych". Zadłużony skądinąd prasoznawca jest pewny, że ta część "jego" środowiska, która niepogodzona ze stanem obecnym stoi na uboczu — "jeśli cała sprawa polska wypłynie na szerokie, spokojne wody (. . .) to po kocikwiku — przyłączy się do nas". Do kogo oprócz pewnego siebie autora? Otóż m.in. do Wiesława Górnickiego, którego jednak autorytet wydaje się wątpliwy.

Wszelako dla przywrócenia równowagi społeczno-gospodarczej w Polsce o wiele ważniejsza od pism inteligenckich jest kwestia wiarygodności propagandy masowej. Pomijając już sztampowe oskarżenia "Solidarności o "współpracę z zachodnimi ośrodkami dywersji", czy "kontrrewolucję", to kto uwierzy w sugerowane kontatky Wałęsy i Rulewskiego ze zwariowanym księdzem Krohnem, autorem nieudanego zamachu na Jana Pawła II!!Albo jak ufać "Trybunie Ludu", której zachodnioniemiecki korespondent informując o Odezwie Polaków do Niemców, pomija nazwiska sygnujących ją Czesława Miłosza i Mirosława Chojeckiego? Autorytet tych nazwisk jest w Polsce bezsprzeczny. Takiego rodzaju przemilczenia skoryguje natychmiast Radio "Wolna Europa", słuchane masowo przez Polaków.

W PAP-owskim meldunku czytamy, też, że "jednym z najważniejszych zadań politycznych propagandy jest izolawanie przeciwnika, uczynienie go niewiarygodnym (. . .) zdemaskowanie jego prawdziwego oblicza". Pytanie: kto się izoluje? jest pytaniem retorycznym. Czy to nie właściwie ich, autorów naiwnej i kompromitującej się propagandy, uniemożliwiającej jakikolwiek spokój społeczny, nie należałoby "w imię wyższej konieczności (. . .) izolować do chwili opamiętania?" (cytat z pierwszego komunikatu WRON-y).

Tydzień Polski

Rywalizacja Dwóch Kobiet

Elizabeth Dole, żona republikańskiego senatora z Kansas, straciła dotychczasową pozycję w Białym Domu — urząd ds. kontaktów z organizacjami kobiecymi. Rzecznik prasowy Białego Domu Larry Speakes przyznał, że przesunięcie p. Dole na inne stanowisko było podyktowane koniecznością. Między nią a jej zwierzchniczką Wendy Borcherdt, dochodziło wiecznie do tarć. Poinformowani twierdzą, że przy co najmniej jednej okazji obie panie o mało nie rzuciły się na siebie. Przyjaciółki Borcherdt żądają całkowitego wydalenia p. Dole z Białego Domu. Nie wiadomo jeszcze dokąd.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

PIERWSZY TRENING ZBIGNIEWA BOŃKA W JUWENTUSIE

Reprezentacyjny gracz Polski Zbigniew Boniek i Michel Platini w barwach Juventusu w jednym z ostatnich treningów.

Zbigniew Boniek ma za sobą pierwszy trening w Juventusie. Na trybunach stadionu municypalnego w Turynie stawiło się ponad 5 tys. entuzjastów piłkarstwa by oglądać w tegorocznym sezonie trening drużyny "juve".

Gorącymi oklaskami — jak podaje polska agencja prasowa — powitano na boisku mistrzów świata Dino Zoffa, Claudio Gentile, Antonio Cabriniego, Gaetano Scireę, Marca Tardellego, Paulo Rossiego, kapitana reprezentacji Francji Michela Platiniego, debiutującego w Turynie Zbigniewa Bońka oraz dawne gwiazdy włoskiego futbolu Beppe Furino, Domenico Marocchino i Roberta Bettegę.

Zajęcia prowadzone przez trenera Giovanniego Trapattoniego trwały około godziny, a potem autokar z zawodnikami udał się do Villar Perosa (40 km. na zachód od Turynu), gdzie odbyło się spotkanie z dyrektorem firmy "Fiat" Giovannim Agnellim.

"Nie ukrywam, że marzy nam się Puchar Europy — mówił trener Trapattoni. Juventus dotychczas tylko raz w 1947 r. triumfował w rozgrywkach Pucharu UEFA. Obecnie mamy znakomitych graczy, a co najważniejsze ambitnych, pragnących osiągnięcia swego celu. Problem polega tylko na tym, że kibice są przekonani, iż puchar mamy już w kieszeni. Tymczasem historia uczy, że kluby mające znakomitych zawodników często ponoszą porażki. Wybitni piłkarze to zwykle wybitne indywidualności, wyróżniające się inteligencją i pewnymi cechami charakteru.

Zadaniem trenera jest stworzenie z jedenastu wybitnych graczy zwartego kolektywu przy jednoczesnym reprektowaniu indywidualnych cech każdego ze sportowców. Olbrzymia popularność jaką cieszy się obecnie nasz klub w Turynie budzi we mnie czasami niepokój. To prawda, że kibice dostarczają nam pieniędzy, ale trzeba wytworzyć racjonalne zależności między zawodnikami, dziennikarzami a kibicami".

Trener Juventusu wyznaczył rolę dyrygenta zespołu Michelowi Platiniemu. "Styl gry zespołu z przyjściem Platiniego i Bońka niejako automatycznie stanie się bardziej ofensywny. Nie oznacza to bynajmniej, że mamy zamiar zerwać z tradycyjną dyscypliną w obronie. Szansę strzelania bramek będzie miał każdy z zawodników. Będę się starał stworzyć w zespole jak najlepszą atmosferę, która czasami jest więcej warta niż ligowe punkty" — powiedział na zakończenie trener Trapattoni.

* * *

"WIELKI KROK" W KIERUNKU NA DALLAS, TEXAS

W sobotę, 14 sierpnia klub sportowy Wisła urządził zabawę, celem uzyskania funduszów choćby częściowo na wyjazd drużyny na finałowe spotkanie piłkarskie ogólno-amerykańskie w Dallas, Texas. Jak zawsze, sportowa Polonia nie zawiodła, wypełniając Royal Inn, mimo okresu wakacyjnego. Bawiono się znakomicie dzięki dobrej organizacji, ładnej sali i zespołowi muzycznemu "Atlantyk".

Głównym "motorem" Komitetu była p. Eulalia Lach. Współpracowali:. Z Spott, T. Kozłowski, K. Lach, H. Czaplak. Artystyczne, ręcznie robione afisze — B. Lewandowski, bar — pp. Z. Prudzienica, W. Sieroń, powitanie gości: M. Kuczyński i S. Ścibło; loteria — H. Czaplak, E. Lach, K. Lach; kanapki — panie Emilia Kaja i Janina Kuczyńska; donacje złożyli: D. Lampart, pp. F. Berczyńscy, S. i K. Bajor. H. Czaplak, prezes zwięźle przedstawił cel zabawy i podziękował za poparcie. Znaczna grupa sportowców reprezentowała na zabawie klub Royal Wawel, sąsiadów z południowej strony miasta. Ta udana zabawa niewątpliwie była wielkim krokiem naprzód w kierunku na Dallas, Texas.

Donacje można dodatkowo złożyć w lokalu Wisły, 4411 W. Fullerton Ave. Termin meczu w Dallas, niedziela 29 sierpnia, czas nagli. Wisła b. dziękuje za łaskawe ogłoszenia radiowe pp. Migałów, R. Lewandowskiego, A. Grzegorzewskiego oraz działowi "Z Bocznej Trybuny Sportowej" Dziennika Związkowego.

* * *

KALENDARZYK WISŁY

W sobotę, dnia 21 sierpnia mecz ligowy: Wisła — Croatan w Yorkville, Ill. Rezerwy o 3-ej, Major Division o 5-ej. Stadion w Hanson Parku znajduje się w przebudowie.

W niedzielę, 22 sierpnia Wisła jest gościem Polonii w Milwaukee.

W niedzielę, 29 sierpnia mecz w Dallas, Texas, jeśli w bieżącym tygodniu złożone będą spodziewane donacje; lub mecz ligowy z Mayas w Chicago, jeśli koszty podróży znacznie przekroczą zebraną kwotę.

W poniedziałek, 6 września, turniej piłkarski Wisły w Yorkville, PNA Youth Camp.

W międzyczasie możliwy jest mecz pucharowy, edycja roku 1982 w Illinois State Cup pod egidą Illinois Soccer Association.

* * *

PIŁKARZE POLONII LESZNO MISTRZAMI SPARTAKIADY

Po dziewięcu dniach dobiegł końca piłkarski turniej — IX Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Na stadionie w Nowej Soli spotkały się w finale zespoły Polonii Leszno i Górnika Zabrze.

Mecz — jak podaje depsza — był ciekawy, stał na dobrym poziomie i obfitował w emocjonujące sytuacje podbramkowe. Obie drużyny nie wykorzystały kilku dogodnych pozycji strzeleckich i w regulaminowym czasie spotkanie zakończyło się wynikiem 0:0. O pierwszym miejscu zadecydować miały rzuty karne. Młodzi piłkarze Górnika Zabrze prowadzili już 3:1, a mimo to przegrali 3:4 i ku wielkiej radości kibiców złote medale wywalczyli zawodnicy Polonii Leszno.

Trener zwycięskiej drużyny, Marek Nowaczyk powiedział: "W najśmielszych marzeniach nie liczyliśmy na medal. Chłopcy grali z meczu na mecz coraz lepiej. Zespół ten prowadzę od roku, a oparty jest on na uczniach Szkoły Podstawowej nr 7 w Lesznie".

Drużyna Polonii Leszno występowała w składzie: J. Maćkowiak, P. Marciniak, K. Skorupka, W. Piskorek, M. Markowiak, P. Eisop. P. Musielak, R. Lewicki, T. Kaczmarek, R. Kuczyk, M. Olejniczak, J. Cieśliński, P. Matysiak, M. Pluciński, T. Wołowicz, A. Strużyński.

Zwycięzcom medale wręczał m. in. reprezentacyjny bramkarz Polski — Józef Młynarczyk, który pochodzi z Nowej Soli.

W spotkaniu o trzecie miejsce piłkarze Stali Stocznia Szczecin pokonali KSZO Ostrowiec 2:1.

* * *

MŁODZI LEKKOATLECI

W Poznaniu rywalizację o medale zakończyli w lekkoatletyce juniorzy młodsi. Wyrównany przebieg miał konkurs skoku wzwyż juniorów. Zwyciężył Marcin Chudak (Gwardia W-wa) — 2,05, wyprzedzając Mirosława Adamowskiego (Pomorze Stargard) — także 2,05 m.

Dnia następnego ustanowiono dwa rekordy Polski: w siedmioboju Jadwiga Puziorska z Gryfu Słupsk — 5166 pkt., oraz w dziesięcioboju Jacek Kargol (ZAS W-wa) 6889 pkt.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Incydent Szyty Grubymi Nićmi

Managua, Nikaragua (UPI) — Bismarck Carballo, ksiądz kościoła rzymsko-katolickiego w Nikaragui, oskarżył miejscową policję o zmuszenie go do rozebrania się, sterroryzowanie pistoletem, a następnie wywleczenie nagiego przed tłum i kamery telewizyjne.

Oskarżenia księdza Carballo, który jest także dyrektorem do spraw stosunków społecznych w archidiecezji managuańskiej, zostały opublikowane w "La Prensa," mającym największą renomę dzienniku Nikaragui.

Część nakładu została skonfiskowana, ponieważ redaktorzy odmówili zastosowania się do zaleceń cenzury i nie podawania informacji o incydencie. Jednakże kilka kopii umknęło cenzorom i te kursowały potajemnie w społeczeństwie.

Oficjalnie rząd oświadczył, że zakaz cenzorski został wydany, by ochronić moralność obywateli, jednakże tego samego dnia państwowa telewizja pokazała zdjęcia filmowe rozebranego księdza Carballo.

Według oficjalnego oświadczenia rzecznika rządowego, Carballo został zatrzymany przez policję, gdy nagi gonił zawiniętą (! ?) w prześcieradło kobietę po jednej z ulic w stolicy.

Zdaniem księdza natomiast był to z góry uknuty spisek mający zdyskredytować diecezję stołeczną w oczach Nikaraguańczyków. Ksiądz twierdzi, że będąc w mieszkaniu jednej z wiernych został zaskoczony przez człowieka, który przyłożył mu do skroni pistolet, poczym kazał jemu i kobiecie rozebrać się do naga, a następnie wywlókł ich na ulice, gdzie oczekiwał już zebrany tłum i telewizja.

Od miesięcy Kościół w Nikaragui wystawiony jest na nieprzebierające w środkach ataki rządowe. Ich szczególne nasilenie datuje się od czasu, gdy sondaż opinii publicznej przeprowadzony przez dziennik "La Prensa" wykazał, że osobistością cieszącą się największą w kraju popularnością jest Arcybiskup Nikaragui Miguel y Bravo.

Plaże Miejskie Będą Zamknięte w Labor Day

Plaże chicagoskie zostaną oficjalnie zamknięte w tym sezonie o godz. 9:30 wieczorem, w poniedziałek, 6 września. 100 miejskich basenów kąpielowych będzie zamkniętych w niedzielę, 29 sierpnia, o godz. 9 wiecz. W dodatku 9, z liczby 23 krytych basenów kąpielowych, zostanie również zamkniętych w sobotę, 28 sierpnia, o godz. 9 wieczorem. Baseny te będą zamknięte, ponieważ będą reperowane. Będą ponownie otwarte w październiku.

Nowa Nominacja

Maurice Thominet został mianowany kierownikiem grupy inżynierów chicagoskiego dystryktu parków na miejsce Williama McClurg, który zrezygnował z tego stanowiska. Thominet otrzymał uprawnienia architekta w 1955 r. Mieszka on z żoną w Lakeview.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O IRENĘ LUB KRYSTYNĘ
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

OBECNIE TO JUŻ
Ostateczna Letnia Wyprzedaż
Wszystko Będzie Sprzedane Po Koszcie Własnym Lub Poniżej!
CRAGIN DEPARTMENT STORE
5018-22 W. ARMITAGE AVE. • ISTNIEJE PONAD 50 LAT
Otwarte: Poniedziałki i Czwartki 9:30 do 8:30 Wieczorem. Wtorki, Środy i Soboty 9:30 do 5:30. Piątki 9:30 do 6. Zamknięte w Niedziele.

Hanes
1-ej Jakości Męskie
KALESONKI
T-KOSZULKI, A-KOSZULKI
KRÓTKIE KALESONY
25% ZNIŻKI
Ostatni Tydzień

Nowe Na Jesień 1982
Znanych Firm
DŻINSY
Damskie i Męskie Fasony
Wartości do $23..... $18.99

DZIECIĘCE
FLANELOWE ŚPIOSZKI
Z Bucikami
Wartości $8.50 ..... $5.99
Rozmiar 1-2-3-4
Piękne Pastelowe Kolory

SIERPNIOWE SPECJALNOŚCI
Nowe, Jesienne i Zimowe
PŁASZCZE I KURTKI
Dla Całej Rodziny
Na Wyprzedaży
OSZCZĘDZICIE 20% I WIĘCEJ
Wystarczy Mały Depozyt a Zatrzymamy

GŁÓWNA kwatera dla szkół parafialnych, uniformy dla chłopców, koszule, spodnie, swetry. Reg., dla tęgich i szczupłych oraz Dziewczęce białe bluzki i skarpetki-kolanówki. NISKIE CENY. Pomogą do zaoszczędzenia więcej!

RĘCZNIKI KĄPIELOWE
We wzory i jednokolorowe. 22x40 cali.
Wartości $5.99 .... $2.99 Sztuka
Zróbcie zapas teraz oszczędzając!

PLd
Polski Teatr Dramatyczny
ZMIANA WARTY

EWA IDRIAN
ADAM JABŁOŃSKI
JERZY JANECZEK
ZBIGNIEW JANKOWSKI
JANUSZ LETKO
MILENA MALISZEWSKA
EWA MATYSEK
ROMAN MARZEC
STANISŁAW MICHNO
MAREK PACUŁA
NINA PRZYBYŁOWSKA
I INNI

Scenografia: JERZY JEDRUCH
Opracowanie Muzyczne: JERZY ABRATOWSKI
Kostiumy: JANINA SCIESZKO
Inscenizacja: ANDRZEJ J. KOREWICKI
Rezyseria: JERZY JANECZEK

58 W. NORTH BLVD (Rog NorthAve i Clark St.)
PRAPREMIERA SOBOTA 14 SIERPNIA 7 P.M.

PREMIERA NIEDZIELA 15 SIERPNIA 7 P.M.
PIATEK 20 SIERPNIA 7 P.M.
SOBOTA 21 SIERPNIA 7 P.M.
NIEDZIELA 22 SIERPNIA 7 P.M.

ZAMOWIENIA TELEFONICZNE 763-1515
BILETY DO NABYCIA
Matco Travel 5350 N. Milwaukee Ave. 5736 W. Belmont Ave.
Pol - Travel 3118 W. 43 St.
Ksiegarnia Polonia 2886 N. Milwaukee Ave.
Alma - Travel 1282 N. Milwaukee Ave. 2946 N. Milwaukee Ave
Produkcja SIGMA FILMS INC.

Ze Sceny i Estrady

Narodziny Nowego Teatru

"Zmiana Warty" — Zmiana Pokoleń

Pytanie to wiąże się z prapremierą nowego, polskiego teatru — Polskiego Teatru Dramatycznego. Tytuł przedstawienia — "Zmiana Warty" — można chyba rozumieć dwojako: w odniesieniu do sytuacji istniejącej w Polsce, gdzie wiele sierpniów, grudniów i czerwców wykazało, iż toczy się tam walka o zmianę warty — u steru władzy oraz w znaczeniu lokalnym, czysto teatralnym, w sensie stopniowego przejmowania inicjatywy organizowania imprez teatralnych wśród Polonii — przez ludzi młodych, nowych i dobrze pod względem fachowym do tego przygotowanych.

W obecnej fazie jest to eksperyment. Czy "zmiana warty" okaże się skuteczna, czy zda egzamin i czy będzie można mówić o zawodowym polskim teatrze w Chicago, stałej placówce, godnej poparcia i zainteresowania, zależy zarówno od wysiłków zespołu, od wytrwania młodych ludzi, którzy świadomie i dobrowolnie wzięli na siebie ten ciężar, jak również od nas — publiczności, która od lat przyzwyczajona jest do innego rodzaju imprez i innych sal.

Nowy polski teatr w Chicago jest faktem dokonanym. Jego narodziny odbyły się w ostatnią sobotę, w **prawdziwej sali teatralnej**, w której prezentuje swe sztuki najlepszy amerykański teatr w Chicago — Goodman Theatre — w pobliżu Jeziora, przy North i Clark Ave. Chyba po raz pierwszy w dziejach polskiego teatru w Chicago, przedstawienie odbyło się w sali "niepolonijnej", a więc w parafialnej lub szkolnej auli, lecz nowoczesnej, estetycznej sali teatralnej, spełniającej zasadnicze wymogi widza i aktora. Odejście od polonijnego szablonu — zaznacza się nie tylko w tym względzie. Daje się zauważyć także w innych płaszczyznach: w podejściu do tematu, w samej inscenizacji spektaklu, w dbałości o szczegóły. W szczerym entuzjazmie młodych, zawodowych aktorów, nie szczędzących swych wysiłków na rzecz realizacji przedstawienia.

Przykro, iż w trakcie prób, wskutek awarii sieci elektrycznej, aktorzy zostali pozbawieni możliwości sprawdzenia zamierzonych efektów świetlnych i dźwiękowych, co spowodowało iż prapremierowe przedstawienie, nie z winy zespołu, stało się mimo woli próbą generalną. Nie będziemy tu więc mówić o technicznych usterkach i niedociągnięciach, które znikną z pewnością w trakcie następnych przedstawień. Spektakl powinien nabrać szlifu, wzbogacić się w wizji i usprawnić w tempie, zapewniając sobie w ten sposób dodatkowy, a jestem pewien, iż zaplanowany i możliwy do osiągnięcia — ostateczny wyraz.

"Zmiana warty" jest montażem tekstów, poezji i piosenek z okresu drugiej wojny światowej. Nie jest to pomysł nowy. Przed 14 laty oglądaliśmy głośny w Polsce spektakl w wyk. warszawskiego Teatru Klasycznego pod dyr. I. Kanickiego pt. "Dziś do Ciebie przyjść nie mogę". Spektakl ten, prezentowany kilkaset razy, oglądało w wielu krajach bodaj kilkaset tysięcy widzów. Z tego też spektaklu przyjęto do "Zmiany warty" szereg pomysłów, obrazów i melodii, w formie oczywiście o wiele skromniejszej, albowiem Teatr Klasyczny, dysponował o wiele liczniejszym i o wiele bardziej doświadczonym gronem wykonawców.

Realizatorzy chicagoskiego montażu zawarli w dwóch aktach i 18 obrazach najważniejsze wypadki dziejowe z okresu drugiej wojny światowej, przechodząc w finale do współczesności, do "zmiany warty", która trwa, o którą naród polski toczy nieustępliwą walkę. * * *

Poczynając od września 1939 r., gdy wychylający kielichy dufni w zwycięstwo nad Hitlerem, przedwojenni oficerowie śpiewają, stojąc "Pierwszą Brygadę", poprzez obrazy z partyzantki leśnej, poprzez sceny obrazujące zamachy na hitlerowców, tragedię narodu polskiego pod okupacją, przesłuchania, listu pisanego w niewoli, aż po Powstanie Warszawskie — przesuwają się przed oczami widza sceny z tamtych lat, które stają się żywe i bolesne jak wówczas. Ktoś powiedział — "sceny na wytrzymałość serca".

Niezależnie od nurtu wypadków, jakie zachodzą w okupowanym kraju, ukazany jest, umiejętnie wpleciony, drugi nurt zdarzeń, które rozgrywają się w tym samym czasie poza krajem: Bitwa o Anglię, scena z łagru sowieckiego, Apel poległych (Tipperary), Monte Cassino.

Te dwa nurty stanowią nierozerwalny łańcuch najważniejszych zdarzeń dziejowych, znaczących historię narodu polskiego w chwilach dla niego najbardziej przełomowych i tragicznych.

W czasie celnie zaprezetowanej sceny zbiorowej, obrazującej Powstanie Warszawskie, pojawiają się przed widzem dwaj uzbrojeni żołnierze sowieccy. Nie włączają się do akcji, nie zabierają głosu, nie interweniują. Ich bierna obecność "nieproszona warta", staje się ciężarem trudnym do zniesienia, symbolizuje armie sowieckie, które stały bezczynnie w sierpniu 44 r. po drugiej stronie Wisły, w czasie gdy powstańcy warszawscy wykrwawiali się w boju z Niemcami. Straż sowiecka pozostaje na scenie nadal również w czasie finału, stanowiącego wymowny akord końcowy widowiska.

"Oto moja Ojczyzna" — jest inscenizacją pieśni polskiego kompozytora współczesnego, J. Kaczmarskiego. Pieśń 'Mury" powstała w ostatnich latach na kanwie rodzącego się w Polsce ruchu wolnościowego i zmagań "Solidarności". Dawni akowscy zdejmują swe powstańcze mundury, nakładają jednak te same biało-czerwone opaski. Walka trwa dalej: "My nie zaśniemy spokojnie, póki walka jest nieskończona" — brzmią mocno słowa pieśni.

Wymowa tej sceny jest oczywista dla wszystkich, którzy wiedzą, co dzieje się dziś nad Wisłą i Odrą.

Pod względem aktorskim zespół nie jest równy. Wybijają się zdecydowanie osobowości aktorskie: Ewy Idrian (znakomitej w scenie pantomicznej), Niny Przybyłowskiej, Zbigniewa Jankowskiego i Romana Marca. Odczuwa się brak dobrych wokalistów, piosenkarzy i piosenkarek, tak bardzo potrzebnych w tym właśnie widowisku.

Realizatorzy przedstawienia uczynili słusznie konsultując się z ludźmi, którzy znają z doświadczenia okres okupacji i którzy sami brali czynny udział w walce (Z. Chałko, B. Ustaborowicz). Dzięki temu wiele scen nabrało cech autentycznych. Inicjatorowi powstania nowej placówki teatralnej, Andrzejowi Korewickiemu, współautorowi scenariusza, należy się za to wielkie osiągnięcie — szczere uznanie.

Przedstawienie wyreżyserowane przez Jerzego Janeczka, jest z pewnością ambitnym przedsięwzięciem artystycznym. Jest to zamierzenie i trudną próbą ludzi młodych, przepełnionych entuzjazmem i potrzebą działania, która wypływa z natury rasowego aktora. Oby pozwoliły one wreszcie polskiemu teatrowi przejść pomyślnie próbę swoistej odnowy i stać się istotnie tym, co zawiera się w treści przyjętej przezeń, bardzo zobowiązującej nazwy — Polskiego Teatru Dramatycznego. **Andrzej Azarjew**

* * *

Scenografia: Jerzy Jedruch, kostiumy: Janina Ścieszko, kostiumy wojskowe: W. Gawron, światło: Charles Trimaro, ruch sceniczny: Ewa Idrian, opracowanie tech.-dźwiękowe: Adam Janisio, opr. muzyczne: Jerzy Abratowski, scenariusz: Jerzy Janeczek i Andrzej Korewicki.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
• Sprawy Emigracyjne
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY.
Przyjmuje także wieczorami.
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

ZŁOTY KĄCIK
Wielka tygodniowa wyprzedaż 14 kt. złota po hurtowej cenie. Od wtorku, 17-go do soboty, 21 sierpnia.
5324 W. LAWRENCE CHICAGO, ILLINOIS
Tel.: 725-7721 Otwarte od 10-6 P.M.
Piękne damskie pierścionki — duże ręcznego wyrobu — duży wybór.

Makabryczna Zbrodnia w Polsce

Warszawa. (DP) — Warszawska TV ogłosiła komunikat MO stwierdzający, że poszukuje się 38-letniego mężczyzny, który w Nowym Tomyślu (woj. poznańskie) zamordował 23 - letnia dziewczynę, po czym pociął i zakonserwował jej ciało a pochował tylko jej głowę, dłonie i stopy.

Pokazano stodołę, w której morderstwo zostało popełnione i zdjęcie talerza z łyżką przy czym komentator oświadczył, że "niesamowitość tej zbrodni ilustruje fakt, że jest to pierwszy powojenny przypadek kanibalizmu w Polsce."

Reżymowa agencja PAP doniosła, że poszukiwany jako podejrzany o ludożerstwo 38-letni mężczyzna z Nowego Tomyśla pod Poznaniem, nazywa się Henryk Madela i że przedwczoraj znaleziono w lesie jego ciało.

Agencja podała, że ukrywał się w lesie i popełnił samobójstwo, ale Reuter nie wymienia szczegółów. Żonę jego aresztowano bo jest jakoby podejrzana o współudział w zamordowaniu 23-letniej dziewczyny, której ciało miał Madela częściowo spożyć.

Cała ta sprawa została bardzo dziwnie potraktowana przez reżymowe środki przekazu. Początkowo doniesiono w gazetach (podajemy dosłownie tekst komunikatu (PAP), że "31 lipca zawiadomiono MO iż we wsi Szarki, gmina Nowy Tomyśl, woj. poznańskie, w mieszkaniu Heleny M., dokonano zabójstwa mieszkanki sąsiedniej wsi, 23-letniej Elżbiety G.

"Grupa operacyjno-dochodzeniowa z Nowego Tomyśla i Kom. Woj. MO w Poznaniu znalazła na miejscu poćwiartowane zwłoki ofiary. Zdołano ustalić, że sprawcą makabrycznego mordu jest mąż Heleny M. 38-letni Henryk, karany już sądownie za usiłowania zabójstwa. Sprawca prawdopodobnie ukrywa się w pobliskich lasach."

Dopiero w parę dni po tym komunikacie TV pokazała stodołę, w której znaleziono poćwiartowane zwłoki Elżbiety G., talerz oraz łyżkę którą zbrodniarz Madela miał jeść jej ciało, a komentator wygłosił zdumiewający komentarz, że był to przypadek pierwszego po wojnie stwierdzonego w Polsce ludożerstwa.

Otóż rzecz w tym, że według naszych informacji o żadnym ludożerstwie w Polsce w czasie wojny ani przed wojną nigdy nie donoszono.

Śmierć Radykalnej Pisarki Połudn. Afrykańskiej

Johannesburg. (UPI) — Od wybuchu bomby przesłanej na jej ręce pocztą, zginęła południowo-afrykańska pisarka o nastawieniu radykalnym, Ruth First. Bomba wybuchła w jej rękach, w czasie gdy przebywała na uniwersytecie w Mozambiku.

First posądzana była w swym kraju ojczystym o udział w akcjach terrorystycznych.

Na razie żadna organizacja nie przyznała się do odpowiedzialności za przeprowadzanie zamachu, wysnuwane są podejrzenia, że fakt jej zgładzenia może mieć związek z osobą pierwszego męża pisarki, Josepha Slovo, przywódcy wyjętego spod prawa Południowo-Afrykańskiego Krajowego Kongresu.

Pani First, oraz J. Slovo podejrzewani byli o przeprowadzenie i planowanie na terenie Afryki Połudn. setek ataków.

Licząca lat 51 Ruth First, była m.in. autorką takich książek jak: "117 Days," "The Barrel of a Gun" i innych.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Odszkodowania Dla "Japońskich Amerykanów"

Sacramento, Calif. (UPI) — Władze stanu Kalifornia zaoferowały słowa przeproszenia oraz odszkodowania wynoszące w sumie ponad $500,000 obywatelom amerykańskim japońskiego pochodzenia, którzy zostali zamknięci w obozach na terenie Stanów Zjednoczonych w czasie II Wojny Swiatowej.

Specjalna ustawa zapewniająca $5,000 każdemu z 314 pracowników, wyrzuconemu z pracy w 1942 roku, została obecnie podpisana przez gubernatora Edmunda G. Browna jr. Oczekuje się jednocześnie, że teraz zaledwie około 100 osób z tej grupy wystąpi o odszkodowanie.

Ustawa została ogłoszona 19 lutego w 40 rocznicę wydania przez prez. Franklina D. Roosevelta rozkazu nr 9066 nakazującego ewakuację z 7 stanów wszystkich obywateli japońskiego pochodzenia. Internowano wtedy w obozach 120,000 Japończyków.

W owych czasach w trakcie toczącej się właśnie wojny, obawiano się poważnie o lojalność tych obywateli, podejrzewając ich o dywersję na wzór hitlerowskiej V kolumny.

Komputery Przegrywają

Pittsburg (UPI) — Gracze z krwi i kości dzierżyli przez większość rund niezagrożoną palmę pierwszeństwa w turnieju szachowym komputerów z ludźmi.

Przed ostatnim meczem komputery miały 11 godzin na przyjście do siebie i jak do tej pory "ludzie" zdecydowanie prowadzą rezultatem 91-51 punktów w turnieju z czterema komputerami wytypowanymi, jako najlepsze w grze w szachy.

Jak wiadomo, wyznaczona jest przez Fundację Fredkina specjalna nagroda w wysokości $100,000 dla pierwszego programisty, który zaprogramuje komputer w ten sposób, iż zostanie on niepobitym arcymistrzem szachowym.

Administrator nagrody Hans Berliner jest zdania, że turniej pomoże konstruktorom i programistom zwrócić uwagę na pewne niedoskonałości w "sposobie rozumowania" komputerów. Jak twierdzą bowiem gracze z komputerem łatwo wygrać, gdy się raz odgadnie jego "słabości," bowiem komputer systematycznie będzie w pewnych ruchach niedoskonały.

25-letni Tom Martinak z Pittsburga wygrał z komputerem powtarzając właśnie jota w jotę ruchy swojego poprzednika.

Berliner stwierdził, iż jego zdaniem potrzeba obecnie ponad dziesięć lat zanim komputery osiągną odpowiedni poziom, by zdobyć tytuł mistrza świata. Do tego czasu nagroda $100,000 będzie spokojnie mogła leżeć w banku i rosnąć w odsetki.

Podejrzany o Zamordowanie 5 Ludzi

Forth Worth, Texas (UPI) — W Wichita, Kansas zatrzymano 25-letniego Larry Keith Robinsona, podejrzanego o zamordowanie 31-letniego Rickey Lee Bryant'a w jego domu oraz przebywających w sąsiednim domu 33-letniego Bruce'a Gardnera, 34-letniej Georgii Reed, jej syna i matki.

Podejrzany podróżował samochodem Gardnera, znaleziono przy nim portfele dwóch ofiar.

Rodzice domniemanego mordercy powiedzieli, że ich syn cierpiał na schorzenia psychiczne, powstałe w wyniku nadmiernego zażywania narkotyków w wieku młodzieńczym. Od czasu do czasu, Robinson ma ataki schizofreniczne, podczas których jest przekonany, że stanowi przemiot ludzkich drwin i jest obserwowany przez CIA.

BEJRUT. — Żołnierze izraelscy przechodzą po ruinach twierdzy Palestyńczyków El Ouz. (UPI)

Porozumienie o Ewakuacji PLO

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

do wiadomości publicznej szczegóły planu ewakuacyjnego.

Nadzieje na ostateczne rozwiązanie konfliktu wyraził także izraelski minister obrony, Ariel Sharon, który w wywiadzie radiowym stwierdził, że porozumienie ma wszelkie szanse na zyskanie poparcia wszystkich zainteresowanych stron. Sharon spotkał się również ze specjalnym wysłannikiem prez. Reagana na Bliski Wschód, Philipem Habibem zyskując jego poparcie dla kilku żądań wysuwanych przez Izrael, między innymi zwrot zwłok izraelskich żołnierzy, zabitych podczas inwazji Izraelczyków na południową część Libanu w 1978 roku. Sharon rozmawiał z Habibem również o wycofaniu z zachodniego Bejrutu wojsk syryjskich.

Telewizja izraelska doniosła, że Habib planował na dziś przedstawienie wszystkich punktów porozumienia rządowi w Jerozolimie. Inne źródła poinformowały, że podsekretarz stanu USA, Morris Draper znajduje się w drodze do Damaszku, gdzie zamierza dopilnować, by porozumienie zaakceptowano.

Radio bejruckie natomiast doniosło, że 250 żołnierzy francuskich przybędzie do Libanu już w piątek. Grupa ta wejdzie w skład międzynarodowego korpusu, którego zadaniem będzie kontrola akcji ewakuacyjnej Palestyńczyków. Początkowo Izrael był przeciwny udziałowi Francuzów w korpusie, obawiając się, że Francja poprze stronę palestyńską i osłoni członów PLO, tak by pozostali na terenie Bejrutu. Izrael wycofał później te zastrzeżenia, kiedy rząd francuski zapewnił, że jego wojska zostaną natychmiast wycofane, gdy okaże się, że Palestyńczycy chcą wykorzystać ich obecność w Bejrucie.

Libańskie radio poinformowało, że w drodze do Bejrutu znajduje się także 850 żołnierzy amerykańskich i 530 włoskich. Dwa dzienniki bejruckie, w swych najnowszych wydaniach przewidują, że akcja ewakuacji rozpocznie się już w piątek bądź w sobotę.

W stolicy Libanu odczuwa się pewne zelżenie napięcia. Wojska izraelskie wycofały się po raz pierwszy od początku konfliktu z zagarniętego terytorium wzdłuż linii frontu i opuściły budynek libańskiego Zgromadzenia Narodowego w centralnej części Bejrutu, by ułatwić sprawny przebieg wyborów prezydenckich, zaplanowanych na czwartek. Izraelczycy oddali również pod kontrolę libańskich falangistów chrześcijańskich międzynarodowe lotnisko.

Dotychczas tylko chrześcijanie zgłosili swego kandydata do wyborów na prezydenta. Jest nim pro-izraelski, prawicowy Beshir Gemayel.

Salam, przywódca społeczności muzułmańskiej oświadczył, że jego grupa jest przeciwna przeprowadzaniu wyborów teraz, kiedy wojska izraelskie ciągle pozostają w Libanie, a władze przygotowują się do przeprowadzenia skomplikowanej akcji ewakuacji Palestyńczyków.

Wyratowani Oskarżają Ratujących

Miami (UPI) — Według słów Roberta Bazell, korespondenta NBC, potrzeba było aż telefonu z Białego Domu, by zmobilizować do pełnego wysiłku straż przybrzeżną poszukującą jego żony i dzieci, dryfujących w łódce po morzu Karaibskim.

Przedstawiciele straży przybrzeżnej natychmiast zaprzeczyli temu zarzutowi, uczynionemu w wywiadzie telewizyjnym przez całą szczęśliwie uratowaną rodzinę. Por. Phil Centoze stwierdził, że straż graniczna natychmiast po otrzymaniu meldunku rozpoczęła poszukiwania na pełną skalę, włączając do akcji kuter straży przybrzeżnej oraz dwa samoloty wojskowe specjalnego przeznaczenia.

Rodzina Bazellów w tym czasie dryfowała w aluminiowej łodzi, której silnik nie działał z powodu braku paliwa. Na domiar złego, łódź pozbawiona była wioseł, świateł, kamizelek ratunkowych i zapasu żywności oraz wody pitnej.

Po trzech dniach wycieńczeni, pasażerowie łodzi zostali odnalezieni przez straż graniczną po tym, gdy dryftując w pobliżu wysp Cayman, Bazell popłynął wpław do brzegu i sprowadził pomoc.

Zabójca Kobiet Ma Szansę Na Łagodniejszą Karę

Houston (UPI) — Mechanik samochodowy, który przyznał się do zabójstwa 11 kobiet w Houston i Galveston, złożył zeznania dotyczące dwu dalszych przypadków zabójstwa w zamian za obietnicę sędziego skazania go na 60 lat więzienia.

28-letni Coral Eugene Watts, jak twierdzą prowadzący przeciw niemu postępowanie, może okazać się sprawcą aż 29 dalszych przypadków napadów na kobiety w Teksasie, Michigan i w Kanadzie. Jak do tej pory nie są znane żadne szczegóły dotyczące dalszych zeznań oskarżonego.

Sędzie Doug Shaver, który zamierza skazać Wattsa na 60 lat więzienia za napad w jednym przypadku połączony z rabunkiem, ostrzegł, że cofnie wyrok, jeśli oskarżony będzie unikał zeznań. By ułatwić w obecnej sytuacji prowadzenie przesłuchań, sędzia na prośbę oskarżycieli przełożył ogłoszenie wyroku na 27 sierpnia br.

Psychiatrzy, którzy przeprowadzili badania "mordercy z Houston" oświadczyli, że jest on shizofrenikiem oraz, że cechuje go fanatyczna nienawiść do kobiet.

Dlaczego Przecięto Przewody Kroplówki?

Cambridge, Mass. (UPI) — Orzeczenie lekarskie dotyczące przyczyny zgonu nieuleczalnie chorej pacjentki, po której śmierci znaleziono przecięte przewody kroplówki stwierdzą, że denatka zmarła śmiercią naturalną.

Jednakże przedstawiciele władz twierdzą, że śledztwo nie jest jeszcze zakończone.

Zwłoki 84-letniej Carrie Saunders, która zmarła w szpitalu miejskim w Cambridge, zostały ekshumowane w celu określenia na drodze autopsji przyczyny śmierci. Istniało bowiem podejrzenie, iż przyczyną śmierci była autanazje, czyli "zabójstwo z litości."

Obecnie patalog stanowy, dr George Katsas wykluczył prawdopodobieństwo zabójstwa, nie podając jednak w orzeczeniu przyczyny zgonu.

Pocięcie przewodów kroplówki i dopływu tlenu, jak twierdzą prowadzący dochodzenie, było raczej aktem wandalizmu niż próbą zabójstwa w celu skrócenia cierpień.

Opozycja Domaga Się Specjalnej Sesji Parlamentu

Dublin (UPI) — Irlandzcy przywódcy opozycji wystąpili dziś z apelem o zwołanie specjalnej sesji parlamentarnej, w związku z dymisję prokuratora generalnego Patricka Connolly, który przyznał się do przechowywania w swym domu osobnika podejrzanego o dokonanie dwukrotnego morderstwa.

Premier Charles Haughey, w obawie przed grożącym rządowi skandalem, przyjął w poniedziałek rezygnację Connolly'ego. Prokurator gen. został zawezwany ze Stanów Zjednoczonych, gdzie przebywał na wakacjach.

Co 83 Amerykanin w Konflikcie z Prawem

Washington (CT) — Departament Sprawiedliwości poinformował, że pod koniec ub. roku, około 2 milionów pełnoletnich Amerykanów przebywało w więzieniach lub na warunkowej wolności. Liczba ta, która nadal wykazuje tendencje zwyżkowe oznacza, że co 83 osoba w wieku dojrzałym weszła w konflikt z prawem.

Z końcem 1981 roku w więzieniach przebywało 369,000 osób, reszta opuściła więzienia po odbyciu częściowej kary, bądź też po wyjściu na wolność znajduje się pod opieką kuratorów stanowych lub federalnych. Większość tych, którzy znajdują się w zakładach karnych odsiaduje wyroki powyżej roku więzienia. Liczba więźniów obejmuje również ludzi oczekujących na procesy.

Zdecydowana większość przebywa na tzw. "probation" lub "parolu". Termin pierwszy oznacza przedwczesne zwolnienie skazanego i przekazanie go pod "opiekę" władz rządowych lub przydzielenie tej opieki jako dodatek do kary podczas gdy drugi znaczy uwolnienie po częściowym odbyciu kary. Oprócz 1,971,800 osób w więzieniach, na "parolu" lub "probation" stanowych czy federalnych, było kilka tysięcy osób objętych lokalnymi programami "parolowymi".

W marcu br. liczba osób przebywających w więzieniach wzrosła do 384,316. Coraz częściej sądy wydają wyroki z zawieszeniem, by odciążyć zatłoczone więzienia, nie posiadające dostatecznych funduszy na utrzymanie olbrzymiej liczby przestępców.

Największą ilość osób skazanych na karę więzienia lub więzienie z zawieszeniem zanotowano w stanach Texas i New Yorku, najmniejszą w North Dakota i na Alasce.

Spadek Popularności Prez. Reagana

Washington (UPI) — Sondaż opinii publicznej na temat oceny przez społeczeństwo amerykańskie działalności prez. Reagana wykazał oceny najniższe w ciągu dotychczasowej kadencji. Najbardziej srogimi krytykami Prezydenta okazali się Amerykanie ze wschodu i środkowego zachodu Stanów Zjednoczonych.

61% spośród 1,245 poddanych sondażowi Harrisa stwierdziło, że ich zdaniem Reagan "nie robi dobrej roboty." Na środkowym zachodzie oraz na wschodzie, negatywne oceny wynosiły odpowiednio 67 i 66 procent, zgodnie z danymi opublikowanymi przez "Washington Post."

Miesiąc temu działalność prez. Reagana oceniło negatywnie 55% społeczeństwa, a pozytywnie 43%. Obecne oceny są podobne do uzyskanych przez niego w kwietniu tego roku. 61% określiło wówczas jego działalność negatywnie, a 38% pozytywnie.

A oto jak procentowo rozkładały się negatywne głosy wśród różnych grup społeczeństwa amerykańskiego. I tak 58% mieszkańców przedmieść określiło negatywnie działalność Prezydenta. 56% obywateli liczących powyżej 65 lat życia, 88% ludności czarnej i 69% członków związków zawodowych, ujemnie uceniało rezultaty sprawowania władzy przez Reagana.

Nie są to jednakże najniższe oceny, jakie w ciągu niedawnej historii otrzymali prezydenci USA od obywateli swojego kraju. Na przykład w sierpniu 1978 Jimmy Carter dostał 69% negatywnych ocen, a Gerald Ford w czasie swojej kadencji otrzymał 63% ujemnych głosów na temat swojej działalności.

O Zamachu Na Papieża

Nowy York. (UPI) — W ostatnim wydaniu magazynu "Reader's Digest" ukazał się artykuł na temat zamachu na życie Papieża Jana Pawła II w maju 1981 roku.

Autor artykułu, Claire Sterling, twierdzi, że intrygę przeciw Ojcu Świętemu przygotowała bułgarska tajna policja i sowieckie KGB.

Sterling, na podstawie szeregu dowodów i rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami wszystkich rządów zachodnich, utrzymuje, że zamachowiec, 23-letni Turek, Ali Agca nie był ani człowiekiem do wypełniania wyroków prawicy ani też fanatykiem, działającym na własną rękę, jak przypuszczano na początku śledztwa.

Istnieją poszlaki, że zamach przygotował Związek Sowiecki, desperacko pragnący pozbyć się Papieża, duchowego przywódcy ruchu niezależnych związków zawodowych "Solidarność."

Sterling twierdzi również, że:

— Ludzie, którzy dostarczyli Agce fałszywy paszport oraz broń, są znanymi współpracownikami Abuzera Ugurlu, handlarza broni, kontrolowanego przez tajną służbę bezpieczeństwa w Sofii.

— Na finansowanie terrorystycznej działalności Agci, założono tajne konta bankowe już w 1977 roku. 12 miesięcy przed zamachem, Agca wydał przynajmniej $50,000 podróżując po Europie. W tym czasie nie rozmienił żadnego czeku.

Sterling przypuszcza, że jego powiązania z Bułgarią wzięły początek latem 1980 roku.

Po ucieczce z silnie strzeżonego więzienia w Turcji, gdzie odsiadywał wyrok za morderstwo Agce znalazł się w Bułgarii. W Sofii spędził około 50 dni.

Tam przekazano mu broń, z której strzelał do Papieża, oraz dokumenty tak precyzyjnie sfałszowane, że nie wzbudzały najmniejszych podejrzeń.

"Bułgarska tajna służba wie wszystko o Turkach przekraczających ich granice legalnie i nielegalnie. Każdy Turek jest szczegółowo obserwowany przez tamtejszą policję. Nikt nie ma szans na ukrycie się, zwłaszcza ktoś taki jak Agca, morderca, którego zdjęcie ukazywało się przez tygodnie na frontowych stronach całej prasy tureckiej"—pisał Sterling.

Zgłosił Się Do Policji

Anthony Porter, lat 27, który podejrzany jest o zastrzelenie w niedzielę w nocy dwojga młodych ludzi w Washington Park, zgłosił się dobrowolnie do policji. Po przesłuchaniu kilku naocznych świadków, policja miała podstawy aby podejrzewać Portera o podwójne morderstwo.

Podobno chciał okraść młodą parę, przeszukując ich ubranie w chwili, gdy kąpali się w basenie. Ponieważ zauważono jego obecność i młody człowiek wyszedł z basenu aby sprawdzić, kto przeszukuje ubranie, Porter oddał do niego kilka strzałów.

Zginęli: 19-letnia Marilyn Green i 18-letni Jerry Hillard.

Quilt Bonanza!

by Alice Brooks

Quilters, look closely! Over 80 transfers to make templates. Save dollars, time, get MORE! Make templates from our transfers. We include the most popular charts plus instructions to design your own quilt. Pattern 7182: transfers, charts. $2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50
ALL CRAFT BOOKS. .$2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew + Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
102-Museum Quilts
101-Quilt Book Collection 1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i ciocia nasza, śp.

Cecylia Martynowicz

(z domu Filipiak, żona śp. Władysława, teściowa śp. Raymond Pawlak, siostra śp. Franciszki Zakes, śp. Stanisławy Pilarczyk i śp. Marii Wabich)

Członkini Bractwa Różańca św. i Ołtarza przy parafii SS. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15-go sierpnia 1982 roku, przeżywszy 93 lata.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19-go sierpnia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4358 S. Richmond ul., do kościoła S.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Harriett Pawlak, Florence (Walter) Eichman, Rita (Paul) Paciga, córki i zięciowie; **Frank (Irene) Martynowicz,** syn i synowa; 15 wnucząt, 7 prawnucząt; oraz siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kruse Funeral Director, telefon RE 7-0077.

Owocna Konwencja Polskich Klubów Artystycznych

W początkach sierpnia skończyły się w Chicago obrady 34-ej dorocznej konwencji Polskich Klubów Artystycznych, na którą przybyło 230 delegatów oraz liczne grono gości, aby podsumować swój dorobek pracy i wytyczyć zadania na przyszłość. Delegaci reprezentowali 36 polskich klubów artystycznych z całej Ameryki. Kim bylibyśmy w Ameryce, jaki grupa etniczna, gdyby zabrakło nam więzi z kulturą polską?. Bylibyśmy pariasami w pluralistycznym społeczeństwie amerykańskim. Działalność klubów artystycznych podnosi prestiż całej Polonii. Oto sens przemówienia powitalnego, jakie wygłosił prezes K.P.A. i ZNP — mec. Alojzy Mazewski.

Wszystkie grupy etniczne, jeśli chcą odgrywać poważną rolę w życiu publicznym St. Zjednoczonych Ameryki, w uniwersytetach, kościołach czy gospodarze tego kraju, dają wkład własnej kultury narodowej do życia amerykańskiego. "Melting Pot" przestał być katalizatorem procesów kulturowych w tym kraju. Tworzywem stała się mozaika kultur "narodu emigrantów" — określenie, które społeczności amerykańskiej nadał prezydent J. F. Kennedy w swojej książce pod tymże tytułem.

Słowa uznania dla pracy polskich klubów artystystycznych nadesłali lub złożyli osobiście gubernator James Thompson, mayor Jane Byrne, alderman R. Puciński, prez. M. Kobeliński i polonijni naukowcy. Warto wspomnieć, że prezydent Reagan podejmował w tym roku obiadem również przedstawicieli Rady Polskich Klubów Artystycznych, w Białym Domu.

Trwające przez tydzień obradv konwencji wzbogacone były szeregiem ciekawych imprez kulturalnych, między innymi: koncertem polskiej muzyki klasycznej w wykonaniu pianistki Gail Niwa, skrzypka Davida Niwa i sopranistki Katherine Polit Applet. W ich interpretacji słyszeliśmy utwory Chopina, Moniuszki, Szymanowskiego, Wieniawskiego i Paderewskiego. Z muzykologów przybyli prof. T. Kożuch, dr Alex. Kurczaba oraz prof. Wanda Wilk z Kalifornii, która walnie przyczyniła się do powstania katedry muzyki polskiej w Uniwersytecie Płd. Kalifornii, a ostatnio organizuje sympozjum poświęcone twórczości Karola Szymanowskiego.

W programie prac na przyszłość podkreślono potrzebę popierania twórczości artystycznej wśród młodzieży polonijnej. Na ten cel Klub Artystyczny w South bend asygnował kwotę $2,500 na stypendia, zaś Klub Artystyczny w Pensylwanii otrzymał donację $3,600.

Atrakcją były też udane występy polonijnych młodzieżowych zespołów tańców ludowych przy Zjednoczeniu Polskim Rzymsko-Katolickim w Chicago, jak również dwie wystawy: jedna, ciekawa wystawa obrazów i rzeźb polsko-amerykańskich plastyków, zorganizowana przez artystę plastyka i rzeźbiarza Klemensa Kwapiszewskiego oraz wystawa polskiej książki zorganizowana przez Księgarnię "Polonia" w Chicago, którą zwiedzali delegaci z różnych stanów. Stoisko z książkami odwiedziło również wielu naukowców przybyłych na konwencję oraz wybitni krzewiciele kultury polskiej w Ameryce, wśród nich przewodnicząca Instytutu Kultury Polskiej w Miami, Fla., p. Blanka Rosentiel. Prezes Rady Klubów Artystycznych, p. Stanley Ciesielski, prof. Dr Wienczysła Wagner z Detroit, prof. dr Płoński z Nowego Jorku, prez. Zachariasiewicz i wielu innych.

Specjalne słowa uznania należą się Polskiemu Klubowi Artystycznemu w Chicago, którego zarząd z przewodniczącą p. Stefanią Ostrowską wespół z członkami Zarządu p. S. Gondek, H. Dimmett, D. Grzyb, M. Winters, S. Logisz, D. Sikorski i inni bardzo dobrze wywiązał się z trudnych zadań organizatorów i gospodarzy konwencji. Wyrazem uznania dla pracy prezesa Rady Klubów Artystycznych p. Stanleya Ciesielskiego był jego ponowny wybór na to stanowisko na drugą kadencję. Do powodzenia konwencji przyczynił się również kustosz Muzeum Polonii ks. Donald Biliński, wyróżniony przez konwencję nagrodą honorową, który gościnnie przyjmował i informował o zbiorach Muzeum delegatów konwencji.

W sumie była to jedna z najlepiej zorganizowanych konwencji Klubów Artystycznych, na którą przybyła największa liczba delegatów i która zaowocuje dalszymi sukcesami w pracy dla dobra kultury polskiej. Chwaląc udaną konwencję trzeba wspomnieć również o pewnych niedoskonałościach.

Prezes Rady St. Ciesielski w swoim orędziu do zebranych delegatów i w swym przemówieniu stwierdził, że kluby artystyczne występowały przeciwko brutalności stanu wojennego w Polsce i broniły wolności narodu i kultury, co zyskało ogromhy aplaus zebranych. Trudno więc zrozumieć w jakim celu zaproszono jeszcze dr. Z. Rurarza na mówcę, który miał dodatkowo objaśnić, dobrze już uświadomionych delegatów o tym, ile krzywd doznał naród polski od tych, co Polską rządzili. Również entuzjastyczny referat dr. Ireny Dubickiej-Morawskiej z Nowego Jorku o "Solidarności" byłby bardziej mobilizujący, gdyby referntka wspomniała o poważnym wysiłku Kongresu Polonii Amerykańskiej i organizacji kościelnych w Amrryce, wysiłku, który dał konkretne wyniki w postaci wysyłki do Polski leków, żywności itd. na setki tysięcy dolarów.

Wskutek zbytniego nasilenia obrad plenarnych tak zwanymi "gościnnymi przemówieniami" nie starczyło czasu na dyskusję o losach polskiej prasy i książki w Ameryce. A szkoda, bo specjalnie przybyły z Nowego Yorku wybitny działacz na polu krzewienia kultury polskiej, prof. Płoński, miał wiele na ten temat do powiedzenia. Uzyskał bowiem rządową pomoc w sumie $160,000 na wydanie poloników w Ameryce i chciał się naradzić z delegatami konwencji, jakie mogą być ich propozycje. Zabrakło na to czasu. Skończyło się na tym, że kilkanaście osób zebrało się na uboczu, w przerwie posiłkowej, aby wysłuchać ważnych relacji prof. Płońskiego, uzupełnionych cennymi wnioskami prof. dr. Wieńczysława Wagnera, prezesa Zachariasiewicza oraz b. prezesa Rady Klubów Artystycznych M. Wintersa, który podjął się roli rzecznika projektów wydawniczych prof. Płońskiego na tym terenie.

Nasuwa się wniosek z tego oświadczenia, że w działalności polskich Klubów Artystycznych zainteresowania kulturą polską powinny uwzględniać wszystkie elementy składowe tej kultury. Nie tylko folklorystyczną, lecz także dorobek artystyczny i literaturę narodową, która chlubi się kilkoma laureatami Nobla. Bez książki pisarzy polskich (tłumaczonych również na język angielski) i bez własnej prasy słabnąć będą związki Polonii z bogatym dorobkiem kultury polskiej, której wkład do kultury amerykańskiej określi nasze miejsce i naszą rolę w życiu amerykańskim. (E. P.)

Support the
March of Dimes
BIRTH DEFECTS FOUNDATION

TAIPEI. — W Tajwanie zginęło przynajmniej 17 osób na skutek usunięcia się gruntu. Grunt usunął się po gwałtownych ulewach jakie nawiedziły te okolice 11 sierpnia br. Na zdjęciu mieszkańcy starają się wydobyć z ruin domów ocalałe przedmioty. (UPI)

★ Pomoc Domowa

PART time maid. Park Ridge. Must speak and read English. 825-2171.

PRZYJMĘ miłą starszą panią do dwojga dzieci, wyżywienie, pokój. Z zamieszkaniem lub bez. Dzwonić od 5-ej: 893-1565.

CHILD CARE
4 HOURS DAILY
OWN TRANSPORTATION
REFERENCES REQUIRED
377-0398

BRIGHTON Park area. Need baby sitter from 7-5:30 P.M. 767-4991 after 6 P.M.

BABYSITTER NEEDED
9 P.M. 'til 8 A.M. Mon., Tues., Wed. night, every other Sunday. My Rosemont home. Must speak some English.
254-2830

ENGLISH speaking, responsible woman wanted to baby sit and do light housekeeping, full time. 883-9465 evenings.

POTRZENBA pani do pracy domowej. 334-2558, lub 774-4390.

HOUSEKEEPER/ CHILD CARE
LIVE-IN
English and references required.
834-4971

★ Praca Żeńska

SKLEP Z WÓDKAMI I DELIKATESAMI
Potrzebuje kobietę. Praca wieczorami "part-time." Angielski pomocny.
3927 W. IRVING PARK

POMOCNICZKI PIELĘGNIAREK
Do domu dla starców w Arlington Heights. Możliwość zamieszkania. Wolimy osoby z małą znajomością angielskiego.
MAGNUS FARM
439-0018 Pytać o Panią Pawlik

CLEANING LADY
Wanted for full time work in Des Plaines. Must have car and speak English.
297-4522

POSZUKUJEMY WYKSZTAŁCONEJ SAMODZIELNEJ PRACOWNICZKI Z dłuższym stażem administracyjnym. Znajomość angielskiego. Oferty:
KSIĘGARNIA POLONIA
2886 N. Milwaukee

CLEANING WOMAN
For north suburban school near train. Days. Monday through Friday 8:30 A.M. to 5 P.M. Must be hard working, thorough, responsible and speak English. $9,000 annually plus benefits. Call during week days.
724-0646

POTRZEBNE KOBIETY
Do pracy przy sprzątaniu. Praca na dzień, 6 dni w tygodniu. $3.35.
Proszę dzwonić po 6 wieczorem.
376-8975

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

TO OUR ADVERTISERS

Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility.
However, errors do occur. . . in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected, if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question.
Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
286-0141

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Praca

POTRZEBA KRAWCA LUB KRAWCOWĄ
Do poprawek, stała praca, zachodnie przedmieście. Możliwość zamieszkania.
971-0633 Od 12-8
PYTAĆ O GENE

KOBIETY ALBO MĘŻCZYŹNI
Do ogólnej pracy w kuchni restauracyjnej. Muszą umieć gotować polskie dania. Okolica przy lotnisku Midway.
Tel. 767-3628 lub 581-4896
SKY HARBOR INN
5719 S. Archer Ave.
Chicago, IL 60638

KUCHARZ
Do szybkiego wydawania posiłków. Znajomość amerykańskiej kuchni pomocna.
MILWAUKEE INN
6474 N. Milwaukee
775-5564

FACTORY HELP
Need people to work in factory, with verifiable work record. Must be able to read tape measure. 40 hours per week.
CALL STEVE BROWN 544-5000

★ Praca Męska

POTRZEBNY
DOBRY MALARZ-BLACHARZ SAMOCHODOWY
Dobra Zapłata
DZWONIĆ 282-1405

PAINTER needed. 2737 N. Lockwood. 889-8456.

JANITOR
For north suburban school near train. Days. Monday through Friday. Must be hard working, thorough, responsible and speak English. $14,000 annually plus benefits. Call during week days.
724-0646

POTRZEBNY mężczyzna znający dobrze prace kanalizacyjne do pracy na "full time." 472-0211.

MĘŻCZYZNA DO PRACY JANITORSKIEJ
Dobre wynagrodzenie.
Godziny nadliczbowe.
Zgłaszać się osobiście pomiędzy 3 i 5 po południu.
5251 North Milwaukee Ave.

WAREHOUSEMEN
STOCKMEN
PACKERS
ENGLISH SPEAKING
973-7072

★ Praca Męska

SHOP MAN-Truck Driver
For Plumbing Contractor
Experience Required
588-1066

DOŚWIADCZONY blacharz samochodowy potrzebny od zaraz. 283-7363.

GRINDER
Centerless In-Feed, and Thru-Feed Set-up and operate. Days. Minimum 3 years' experience. No others need apply.
3745-49 N. KEDZIE
Chicago, Ill.

★ AUTO

'73 DODGE Van w bardzo dobrym stanie. $1,200. Tel. 583-6510.

DODGE Dart — automatic, w pełni sprawny. Bez rdzy. Wspomaganie kierownicy, klimatyzacja. $320. 583-3219.

★ Parcele Cmentarne

CHCE KUPIĆ DZIAŁKĘ NA CMENTARZU ŚW. WOJCIECHA
Sekcja Nr. 46 albo 48. Ktokolwiek chciałby sprzedać, prosz dzwonić:
237-9805

★ Domy

ST. NICK'S PARISH BY OWNER
Brick bungalow, corner lot, 2 bedrooms down, 1 bedroom up. Bath expandable. 2 car garage. Full basement.
582-0117 434-2138

DELUXE NEW 2 BEDROOM CONDOS
5822-24 S. ARCHER (At Linder)
11¾%, 29 Year Mortgage!
OPEN SUNDAY 1-4 P.M.
581-0075

2 FLAT BRICK
In tip-top condition, 2 bedrooms, plus enclosed heated porch. New heating units. Clean throughout. Estate sale. $79,900. 4116 W. Addison. Call Relias to inspect:
325-7077

NORTHWEST, 6 ROOM BRICK CORNER Possible In-Law apartment, finished basement with wet bar, stereo system, exhaustin ceilings, 2 car garage. Priced down to $89,500. Interest on balance 11.9%.
CALL: 725-6191

PRZEZ WŁAŚCICIELA
BLISKO 55th-S. PULASKI
2 sypialniowy, murowany, pełen basement, nowe aluminiowe rynny, garaż na 1 auto, wyposażenie. Natychmiastowe objęcie. W $50-tce. 735-7822.

★ Do Wynajęcia

4 room, 3rd floor, heated, stove, refrigerator, newly decorated, no pets. Adults. Lease and sec. deposit. $275 a month.
Vicinity Hamlin-Montrose
267-1727 or 267-3691

4 POKOJE, piec, lodówka, $220 miesięcznie. 1000 N. Western Ave.-Augusta. Kosirog Rexall Phar.

TYLKO $140 MIESIĘCZNIE
Swieżo odnowione 4-pokojowe mieszkanie z 2 sypialniami na pierwszym piętrze. Nowe linoleum i dywany. Blisko North Ave. i Kennedy Expressway. Natychmiastowe objęcie.
Dzwonić: 276-7719

HOUSE for rent. 5½ rooms, 2 bedrooms, full basement, large lot. $425 month. 256-2605.

DUŻE 2 sypialnie. Ogrzewane. Blisko California i Division. Ładnie udekorowane. 1-sze piętro. $325, plus depozyt asekuracyjny i referencje. 296-2130.

7-POKOJOWE mieszkanie. Washtenaw i Granville. 338-6084.

2 APTS. FOR RENT
1st and 2nd floor. Both apartments 2 bedrooms, carpeted. $300 a month plus utilities. 1 month security deposit. Garage available. Phone after 6 P.M.—
769-1585 • 3571 W. PALMER

PRZYJMĘ kulturalną panią do wspólnego zamieszkania, samodzielny pokój. 777-8952. 777-4560 po 3-ej.

PRZYJMĘ pana na wspólne mieszkanie do basementu. Milwaukee - Belmont. 282-6532 po 6 P.M.

5½ POKOI oraz sypialnia z używalnością całego mieszkania. 227-0679.

DO WYNAJĘCIA
3½-pokojowe i 4-pokojowe mieszkanie. Ogrzewane, łącznie z gazem do gotowania. Lodówka i kuchenka.
4011 N. KILDARE
Można oglądać od 10 rano do 7 wieczorem, lub za uprzednim umówieniem. Dzwonić w języku angielskim.
945-6079

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów, stereo. Bezpłatna wycena 384-7853

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Damo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczenia i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Fugowanie

LEO GENERAL CONSTRUCTION
Korzystajcie z Letniej Przeceny.
FUGOWANIE
• Bydunków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
•Roboty murarskie i cementowe również Dachy i Obicia aluminiowe
POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDEM.
100% GWARANCJA.
998-9460

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach.
725-0188

★ Lekcje

UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JĘZYKA
Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.
631-7061
Tel. Rano-12 — i Wieczorem od 10

★ Rozmaite

ATRAKCYJNE I TANIE WYCIECZKI
1. WISCONSIN DELLS
2. MISSISSIPPI
3. COLORADO—SOUTH DAKOTA
4. NIAGARA FALLS
Tel. 725-5035

WYCIECZKA — South Dakota-Colorado. $150. 342-8672 po 6 wieczorem.

★ Garage Sale

9029 N. MEADE, Morton Grove. Piątek 9-4. Niedziela 9-1. Dużo odzieży, meble, 8 ścieżkowy magnetofon, rzeczy do kuchni i inne.

★ Interesy

WARSZTAT MASZYNOWY
Z pełnym wyposażeniem. Przystępna cena. Możliwość finansowania.
Dzwonić po polsku.
627-3035

DUŻY sklep do wynajęcia wraz z basementem. 2870 Milwaukee. Tel. 465-5556.

SPRZEDA sklep owocowo-warzywny z wyposażeniem nadający się na założenie delikatesów. Bardzo dobra okolica. 583-6510.

★ Futra

SPRZEDAM nowe futro z nutrii — rozmiar 12. Tanio. 631-4607 po 9 wieczorem.

★ Legal Notes

LEGAL NOTICE
Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.
File No. K 81653, on the 10th day of August, 1982.
Under the Assumed Name of Terry's Cleaners with place of business located at 7040 W. Archer Avenue. The true name and residence of owner is: Theresa Wódkowski, 14050 S. Michael Drive, Orland Park, IL 60462.

OSTATNIE EGZEMPLARZE
Bardzo Ciekawej Książki
p.t.
"Za Waszą i Naszą Wolność"
Zbiór autentycznych i ciekawych przeżyć żołnierzy polskich z drugiej wojny światowej.
Po starej cenie **$1.50**
Zamówienia wraz z należnością w czekach lub M.O. należy kierować do:
Administracji Dziennika Związkowego,
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Związki Zawodowe Odrzuciły Projekt Bezpłatnych Urlopów

Pracowników Administracji Stanowej Sugerowany Przez Gubernatora

Przedstawiciele największego związku zrzeszającego pracowników administracji rządowej American Federation of State, County and Municipal Employees stanowczo odrzucili propozycję gubernatora Thompsona dotyczącą dobrowolnych, tygodniowych, bezpłatnych urlopów dla pracowników administracji stanowej, w celu zaoszczędzenia pieniędzy.

Gubernator wystąpił z taką sugestią, kiedy analizował budżet następnego roku. Wykazał wtedy, że konieczne są znaczne oszczędności, w innym bowiem wypadku, administracja zmuszona będzie zwolnić z pracy około 1,300 pracowników.

Przedstawiciele wspomnianego związku zawodowego spotkali się z reprezentantami administracji stanowej w poniedziałek. Domagali się od gubernatora i władz administracyjnych pisemnego stwierdzenia, iż w wypadku, gdy pracownicy zgodzą się na bezpłatne urlopy, nikt nie straci pracy.

Administracja nie jest w stanie dać tego rodzaju zapewnienia, ponieważ jak twierdzą urzędnicy, trudno przewidzieć co będzie za miesiąc czy też pół roku. Podobno przedstawiciele związków zawodowych domagali się również zapewnienia, że będą mogli na wolne miejsca wyznaczyć członków związku. Domagali się "absolutnego prawa" do uzupełnienia wakansów, na co w żadnym wypadku nie mogła się zgodzić administracja.

Gubernator Thompson, który dowiedział się o decyzji związków przebywając w Peorii, oświadczył, że w takim wypadku można się spodziewać pierwszych wypowiedzeń już przy końcu bieżącego miesiąca. Gubernator nie wykluczył jednak dalszych pertraktacji ze związkami AFSCME oraz innymi, zrzeszającymi pracowników stanowych.

Największe redukcje personelu przewidziane są w działach zajmujących się opieką społeczną oraz opieką nad psychicznie chorymi. Już teraz zredukowano w tych działach pokaźną liczbę pracowników.

Nowy System Bezpieczeństwa w Budynkach CHA Dla Emerytów

Zamieszkali na terenie budynków administrowanych przez Chicago Housing Authority emeryci, krytykowali od dawna władze miejskie za brak należytej ochrony w osiedlach miejskich. W związku z tym władze odpowiedzialne za bezpieczeństwo na terenie osiedli, postanowiły załączyć na terenie sześciu spośród 62 przeznaczonych dla emerytów budynków, elektroniczny system nadzoru, zapewniający bezpieczeństwo. Wiadomość tę podał prezes CHA Andrew Mooney.

System ten polegać będzie na użyciu podobnego do karty kredytowej klucza, przy pomocy, którego można otwierać drzwi do budynków.

Osoby wchodzące do budynku nie będą mogły dostać się do wewnątrz do momentu, aż porozumią się przy pomocy znajdującego się w holu telefonu — z mieszkańcem budynku, do którego przybyły w odwiedziny. Po potwierdzeniu tożsamości gościa, mieszkaniec będzie mógł otworzyć drzwi wejściowe przy pomocy zakodowanego w swym telefonie numeru.

Władze CHA zamierzają zaopatrzyć mieszkańców w specjalne, przeznaczone do tego celu aparaty telefoniczne.

Nowy system bezpieczeństwa załączony będzie na początek w nastp. budynkach: przy 4218 S. Cottage Grove Ave., 1633 W. Madison St., 4645 N. Sheridan Rd., 3030 W. 21st Pl., 116 W. Elm St. i przy 5040 N. Kenmore Ave.

Mooney wyraził nadzieję, że znajdą się wystarczające fundusze, które pozwolą na załączenie omawianego systemu również w innych, zamieszkałych przez emerytów budynkach.

Organizacje skupiające emerytów, szczególnie Metro Seniors in Action, krytykowały często zarząd CHA za brak zapewnienia należytych warunków bezpieczeństwa w osiedlach miejskich zamieszkałych przez starsze wiekiem osoby. Na terenie tych osiedli zdarzają się bardzo często rabunki, napady i gwałty.

CHA wypłaciło firmie Meade Electronics z Broadview, sumę $62,995 za zainstalowanie systemu w sześciu wymienionych budynkach.

S. Kusper Proponuje Ustalić Granice Podwyższania Podatków

Klerk powiatowy Stanley Kusper wystąpił w poniedziałek z propozycją, aby poważnie ograniczyć wysokość podatków, jakie nakładają poszczególne jednostki administracyjne na właścicieli realności. Kusper uważa bowiem, że zbyt często i zbyt dużo podnosi się podatki właścicielom realności.

Propozycja Kuspera sugeruje, aby ustalono górną granicę, której każdego roku nie można będzie przekroczyć. Jako cyfrę, najwyższych dopuszczalnych podwyżek podatkowych Kusper cytuje 4%. Propozycja nowej ustawy podatkowej, którą chce przedłożyć Kusper Legislaturze, składa się z czterech punktów:

- Podwyżki podatków zostaną ograniczone do 4% rocznie (od podatków roku ubiegłego). Jeśli dana administracja ma zamiar nałożyć wyższe podatki musi o tym zawiadomić zainteresowanych specjalnym komunikatem, napisanym zrozumiale oraz uzyskać zgodę tych osób, w specjalnym lokalnym referendum.
- W każdym wypadku, kiedy proponuje się podwyższenia podatków, należy zawiadomić o tym podatników, z podaniem szczegółów podwyżek oraz danych dotyczących wysokości podatku płaconego w roku poprzednim.
- Wszystkie administracje nakładające podatki zobowiązane będą przekazać do biura klerka powiatowego, informacje dotyczące propozycji podwyższenia podatków.
- Wszystkie jednostki administracyjne muszą przedłożyć do biura klerka powiatowego szczegółowy prelimiarz budżetowy uwzględniający wydatki i potrzeby finansowe. szczególnie gdy chodzi o podwyższenie podatków.

Klerk Kusper oświadczył, że ma już wśród ustawodawców stanowych osoby, które chętnie przedłożą propozycję Legislaturze. Nie chciał jednak podać nazwisk przyszłych sponsorów tej ustawy.

Równocześnie Rada Miejska Chicago postanowiła w poniedziałek, aby zapytać mieszkańców miasta, czy chcieliby, aby zlikwidować zupełnie współczynnik podatkowy. Inicjatorem powszechnego referendum jest ald. Roman Puciński. Przyznał on jednak, że nie udało się zebrać dostatecznej ilości podpisów pod petycję, aby można było pytanie takie przedłożyć wyborcom całego powiatu w czasie głosowania w listopadzie.

FALMOUTH, ANGLIA. — Żeglarz brytyjski Tom McClean przybił do brzegów Wielkiej Brytanii po przepłynięciu samotnie małą łódką Atlantyku. Przepłynął Atlantyk w 51 dni. (UPI)

WASHINGTON, D.C. — Członkowie Izby Reprezentantów i Senatu U.S. obradują nad propozycjami budżetu. Na zdjęciu na jednym ze spotkań, przewodniczący izbowego komitetu środków i sposobów kongr. Dan Rostenkowski (po lewej) i przewodniczący senackiego komitetu finansów sen. Robert Dole. (UPI)

Nauczyciele Uzależniają Umowę Od Funduszy Emerytalnych

Rozmowy Pomiędzy Związkiem Zawodowym a Administracją Trwają

Rozmowy na temat nowej umowy o pracę pomiędzy przedstawicielami związku zawodowego nauczycieli a administracją chicagoskich szkół publicznych trwają już kilka tygodni z tym, że poprzednio spotkano się jedynie dwa razy. Obecnie w poniedziałek spotkano się ponownie, zapowiadając codzienne spotkania aż do momentu, gdy dojdzie do porozumienia.

Wtajemniczeni nie wróżą pomyślnego rozwiązania konfliktu, jaki powstał pomiędzy nauczycielami i administracją, ponieważ jak wiadomo administracja szkolna będzie dysponowała znacznie mniejszą niż przypuszczała sumą pieniędzy. Wiadomość o stanowisku mayor Byrne wobec nałożenia dodatkowych podatków na rzecz szkół, rozwiała nadzieje na szybkie i stosunkowo korzystne dla obu stron porozumienie.

Zdaniem nauczycieli najważniejszym punktem nowej umowy będzie sprawa funduszu emerytalnego. Zgodnie z umową zawartą w roku ubiegłym administracja szkolna zobowiązała się wznowić wpłaty na fundusz. Obecnie, kiedy finanse szkolne na następny rok stoją wobec ponad 90 milionowego deficytu, sprawa ta będzie jeszcze raz rozpatrzona. Nauczyciele nie chcą odstąpić od swych poprzednich żądań. Nie chcą się również zgodzić na inne propozycje administracji, między innymi skrócenie roku szkolnego o trzy dni i powiększenie liczby uczniów w klasie.

Nie wiadomo, czy uda się cokolwiek załatwić do dnia wyznaczonego na rozpoczęcie roku szkolnego, czyli do 7 września br. Umowa o pracę z nauczycielami wygasa z dniem 30 sierpnia.

Odzywają się głosy apelujące do gubernatora Thompsona, aby podpisał ustawę o nałożeniu dodatkowych podatków realnościowych na mieszkańców Chicago. Suma uzyskana z tych podatków przeznaczona ma być na potrzeby chicagoskiego szkolnictwa. Oblicza się, że z podatków wpłynie około $57 mln. Gubernator już wcześniej uzależnił zatwierdzenie ustawy od porozumień zawartych przez administrację i nauczycieli twierdząc, że szczególnie nauczyciele powinni pójść na pewne ustępstwa.

Nauczyciele Przygotowują Się Do Strajku

Nauczyciele okręgu szkolnego Wheaton-Warrenville przygotowują się do rozpoczęcia strajku. Jeśli do 1 września nie dojdze do porozumienia z administracją okręgu szkolnego na temat zagwarantowania posad i odpowiednich podwyżek uposażeń, zamiast uczyć, nauczyciele będą strajkować.

Gdyby doszło do strajku, ponad 10,000 uczniów nie będzie mogło rozpocząć nauki.

12 Firm Budowlanych Proponuje 16 Projektów Przebudowy

Północnej Części Śródmieścia Chicago

Mayor Jane Byrne, której towarzyszyli członkowie miejskiej komisji planowania, podała do wiadomości we wtorek, że miasto otrzymało 16 propozycji od 12 firm budowlanych na przebudowę północnej części śródmieścia Chicago.

Kiedy wiosną nie doszło do porozumienia w związku z propozycją przedłożoną przez korporację Hiltona, miasto postanowiło ogłosić przetarg na propozycję przebudowy i wynikiem ogłoszenia tego przetargu są obecne plany.

Są to propozycje niezobowiązujące i raczej ogólne. Obecnie komisja planowania rozpatrzy je, przeprowadzi rozmowy z projektodawcami i wyda odpowiednią decyzję.

Wśród przedłożonych projektów, cztery sugerują wybudowanie hotelu, dokładnie w tym samym miejscu, gdzie poprzednio sugerowano wybudowanie hotelu Hilton. Projekty nowych hoteli są różne: od 300 pokoi hotelowych, po gigantyczny — 2,400 pokojowy.

Projektanci sugerują również wybudowanie biurowców, olbrzymiego kompleksu w którym znajdą pomieszczenia różnego rodzaju sklepy i restauracje. Inny projekt sugeruje wybudowanie kin i sal teatralnych.

Większość firm budowlanych, które wystąpiły z projektami ma swe siedziby w Chicago. Do najbardziej znanych należą: Jerrold Wexler i Edward Ross, oraz Americana Hotels Corp. i Libra Real Estate Corp.

Tereny na których przewiduje się wybudowanie nowych budynków znajdują się w obrębie sześciu bloków kwadratowych miasta, mniej więcej objęte ulicami: od Wacker do Washington i od wschodniej części ulicy State po LaSalle. Najważniejszym punktem nadal jest blok mieszczący się przy Wacker, Lake, State i Dearborn.

Przewodniczący komisji planowania Miles Burger i komisarz Martin Murphy przyznali, że najtrudniejszą sprawą będzie uzyskanie odpowiednich funduszy na budowę zaplanowanych projektów. Uważają jednak, że większość firm, które zainteresowane są budową, ma dobrą opinię i na pewno będą w stanie otrzymać potrzebne fundusze.

Listy Gończe i Nakaz Aresztowania

Sędzia lokalnego oddziału sądu federalnego wydał listy gończe i nakaz aresztowania dwóch osobników, którzy oskarżeni są o prowadzenie nielegalnego handlu bronią. Dostarczali oni, wbrew zakazom U.S., bardzo potrzebnych części zamiennych używanych do broni. Sprzedawali te części Libii.

Nedim Sulyak — właściciel firmy z Northbrook i pułkownik libijski, Najmeddin el Yazgi, nie stawili się na rozprawę, wyznaczoną we wtorek.

Zeznania Syna

Ośmioletni Arrion Johnson zeznawał wczoraj przed sędzią sądu okręgowego, opowiadając o tym, jak matka, 30-letnia Margaret Aguirre, oblała go alkoholem a później podpaliła nakazując: "aby był zuchem".

Przed sądem toczy się proces przeciw wyrodnej matce, która podpaliła swe dziecko 14 października 1981 r. Chłopczyk uciekł z palącego się łóżeczka i schował do szafy w ścianie. Matka podobno próbowała ugasić ogień a później wezwała straż pożarną. Dziecko doznało poparzeń drugiego i trzeciego stopnia na 38% ciała. Obecnie przebywa pod opieką rodziny zastępczej. Oskarżona matka odpowiada z wolnej stopy po złożeniu kaucki wysokości $10,000.

Stanowe Pożyczki Budowlane — Ubezpieczone Jedynie Na 25 Proc.

Dziennik śródmiejski Chicago Tribune doniósł w swym wtorkowym wydaniu, że pożyczki zaciągane w ramach obejmującego sumę 100 mil. dolarów programu, mającego na celu ożywienie na terenie Illinois przemysłu budowlanego, ubezpieczone są jedynie częściowo. Pomimo tego władze stanowe określają te pożyczki jako "pozbawione ryzyka".

Maksymalne ubezpieczenie zaciągniętych pożyczek sięga jedynie 25% pożyczonej sumy — w wypadku, jeśli stan poniesie straty spowodowane niewypłacalnością.

Znaczy to, że w wypadku, jeśli pożyczka okaże się nie wypłacalna, ubezpieczenie kryje jedynie 25 proc. pożyczonej sumy. Natomiast podatnicy będą przypuszczalnie zmuszeni do pokrycia strat obejmujących pozostałe 75 proc. W tym układzie stan może stracić 75 proc. pożyczonej pierwotnie sumy. Oczywiści stan ma szanse na odzyskanie pewnej części pożyczki — w wypadku wystawienia na sprzedaż nieruchomości na wybudowanie których pożyczka została zaciągnięta.

Omawiając program pożyczek, jaki został ujawniony w ubiegłym tygodniu przez gub. J. Thompsona oraz skarbnika Jerry Cosentino, przedstawiciele władz stanowych określili projekt pn. "Illinois Insured Mortgage Program" jako pozbawiony — z punktu widzenia stanu — ryzyka.

Dziennik Chicago Tribune, po przeprowadzeniu rozmów z przedstawicielami firm ubezpieczeniowych, gwarantujących omawiany program, zdołał stwierdzić, że prywatne firmy ubezpieczeniowe zgodzą się na zagwarantowanie jedynie nie więcej niż 25 proc. zaciąganej pożyczki — zgodnie z obowiązującym prawem stanowym. Jest to procedura odmienna, niż stosowana w przypadku pożyczek federalnych, gdzie ubezpieczenie pokrywa 100 proc. zaciągniętej pożyczki.

Pierwotnie przedstawiciele firm ubezpieczeniowych oświadczyli w poniedziałek, że ubezpieczenie obejmuje jedynie 15 proc. zaciąganych w ramach omawianego programu pożyczek. Władze stanowe podały później do wiadomości, że ubezpieczenie wyniesie 25 procent.

Ten sam dziennik ujawnił w niedzielę, że ponad 40 proc. zaciągniętych w ramach opiewającego na sumę 100 mil. dol. pożyczek, przeznaczonych jest dla firm budowlanych posiadających powiązania z obu partiami politycznymi.

Realizacja programu ma na celu ustanowienie na terenie naszego stanu 9,000 miejsc pracy w budownictwie oraz stałych posad.

W ramach realizowanego programu, pożyczki gwarantowane są przez American National Bank and Trust Co. W trakcie fazy obejmującej budowę projektów, udzielona przez stan pożyczka objęta jest tą gwarancją.

Ława Przysięgłych w South Bend Uniewinniła J.P. Franklina

Od tygodnia toczył się proces przeciw Jamesowi Paul Franklinowi, który oskarżony jest o postrzelenie aktywisty murzyńskiego Vernona Jordana dwa lata temu na parkowisku motelu w Ft. Wayne, Indiana.

W pierwszych kilku dniach zeznawali świadkowie oskarżenia, którzy starali się przekazać posiadane przez siebie informacje. Wspólwięźniowie oskarżonego utrzymywali, że w rozmowach z nimi przyznał się do oddania strzałów w kierunku Jordana, pokojówka motelu, stwierdziła, iż pamiętnego dnia, rozmawiała z oskarżonym w motelu.

Obrona zdecydowała się na jedynie dwóch świadków. Zeznawał sam oskarżony i inny współwięzień, członek Ku Klux Klanu Kenneth D. Owens. Oskarżony przyznał, że nienawidzi Murzynów zastrzegając jednak, że nienawidzi wszystkich a nie jednostki.

Zgodził się z tym, że razi go bardzo, gdy widzi pary mieszane, uznając jakiekolwiek stosunki pomiędzy osobami różnych ras za niewłaściwe.

Zaprzeczył jednak stanowczo, jakoby strzelił do Jordana utrzymując, że danego dnia nie był nawet w tej miejscowości.

Prokurator, pytając oskarżonego, zdołał zmieszać go nieco, kiedy zauważył szereg nieścisłości w zeznaniach. Franklin który odsiaduje obecnie podwójną karę dożywotniego więzienia za zamordowanie dwóch Murzynów i białej kobiety, nie wspomniał nic o morderstwie.

Sędzia prowadzący sprawę ostrzegł nawet adwokatów, aby nie wspomniał o poprzedniej rozprawie Franklina, ponieważ może ona zaważyć na opinii ławników.

Towarzysz Franklina, który również siedział z nim więzieniu, zeznawał w sprawie jednego ze świadków, stwierdzając, iż znany jest on z częstego kłamania.

Ława Przysięgłych rozpoczęła obrady we wtorek i po kilku godzinach wydała werdykt uniewinniający oskarżonego od zarzutów.

Sprawa Sądowa o Odszkodowanie Dla Wydalonych Mieszkańców

Prawnicy reprezentujący blisko 400 osób zamieszkałych w dwóch dawnych podrzędnych hotelikach w dzielnicy włóczęgów przy ul. Madison, wnieśli w poniedziałek sprawę do sądu, twierdząc, że klienci ich usunięci zostali z mieszkań nielegalnie — w celu oczyszczenia terenu pod nowy, opiewający na sumę 200 mil. dol. projekt budowlany odnowy dzielnicy.

Skarga złożona została w federalnym Sądzie Okręgowym. Adwokaci domagają się, aby każdy z ich klientów otrzymał w postaci odszkodowania sumę 10,000 dol. Chodzi tu o rekompensatę natury moralnej i psychicznej, za poniżenie i trudy związane z wydaleniem włóczęgów z budynku. Suma 10,000 dol. stanowiłaby zarazem zwrot kosztów związanych z przeniesieniem się na inne miejsce zamieszkania.

Mieszkańcy dzielnicy włóczęgów, tzw. "skid row", usunięci zostali w maju br. Mieszkali oni w dwóch hotelikach: Starr Hotel, 660 W. Madison i Major Hotel, 617 W. Madison. Zmuszono ich do opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania, albowiem na terenie dzielnicy tej zbudowany ma być szereg luksusowych apartamentów, przeznaczonych dla firm przemysłowych. Nowe, eleganckie osiedle, nosić będzie nazwę Prudential Towers.

Sprawę wnieśli adwokaci działający z ramienia Legal Assistance Foundation. Obrońcy wydalonych klientów twierdzą, że mieszkańcy obu hotelików wydaleni zostali w sposób nielegalny, naruszający federalne, obowiązujące w tym względzie przepisy.

Skarga stwierdza dalej, że po wydaleniu mieszkańców, Starr Hotel został zburzony, natomiast Major Hotel został przekazany organizacji charytatywnej Catholic Charities, Inc., która prowadzi program walki z alkoholizmem. W tym układzie — przyszłość proponowanego osiedla Prudential Towers, jest niepewna.

Skarga sądowa wymierzona jest przeciw mayor Byrne, miejskiemu komisarzowi budownictwa, Gilbertowi J. Cataldo oraz stanowemu wydziałowi budownictwa, który naruszył rzekomo uprawnienia mieszkańców obu hoteli.

Zmiana w Rachunkach Za Telefon

Kompania telefoniczna Illinois Bell od poniedziałku zmieni nieco dotychczasowy wygląd rachunków za telefon. W każdym rachunku uwzględnione będą koszty, jakie zawsze pobierała kompania telefoniczna, związane z naprawą linii telefonicznych. Poprzednio nigdy jednak nie wyszczególniano tej sumy w rachunkach. Obecnie, jeśli klient kompanii nie chce opłacać tych kosztów, może zwrócić się do kompanii i potrącą wspomnianą sumę od rachunku. Trzeba wtedy jednak pamiętać, że każda awaria połączenia telefonicznego naprawiona będzie na koszt właściciela telefonu. Chodzi tu o połączenie, jakie znajdują się w domu czy mieszkaniu właściciela telefonu. Za awarie na sieci, nadal odpowiada Illinois Bel.

Każdy prywatny klient korzystający z telefonu płaci 45¢ miesięcznie za naprawy linii telefonicznych. W wypadku jednak, czy nie płaci się tych 45 centów, wezwanie montera do domu, może kosztować $52. Naturalnie usterki można naprawić samemu, jeśli się tylko potrafi. Części można nabyć w sklepach sprzedających sprzęt elektryczny i elektroniczny.